

Nowy-Sącz (Rynek Nr. 31).

861

niedziatki i dni następujące

W. Grabowski Maksymilian

zr. 30 kr. — kwartał 4 złr.

Przedpisać można z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przyjmując się w katedrze Józefa Czajka przy Głównym Ryнку N. 455.

Pieniądze przesyłają się franco pocztą wprost do BŁONA REDAKCYI CZASU.

wracający na kopercie „prenumeracyjne pieniądze”.

CZAS

OGŁOSZENIA, ZEPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju. DOMAGANIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp. USTADOMIENIA dotyczące się sprzedaży, kupna, dzierżawy itp.

Przyjmując się do wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajowców za każdą publikacyą na stopie rządowej.

niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów. Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Od Redakcyi.

Dochodzące nas ciągle zapytania, zmuszają nas do powtórzenia niektórych szczegółów dotyczących się dziennika naszego od Nowego Roku.

Dziennik pozostaje w tej samej treści i formie jak był dotąd. Dodatki, zawierające inseraty wychodzą według potrzeby obwieszczeń i inseratów, tak samo jak dotąd wychodziły.

Jedyna różnica od Nowego Roku w dzienniku naszym zależy na tem, że z dniem ostatnim każdego miesiąca, wychodzić będzie Dodatek, nie arkuszowy lub półarkuszowy, ale Dodatek miesięczny, w zeszycie 12tu do 15tu arkuszy druku in 8vo. Trzy zeszyty składać będą tom gruby in 8vo.

Dodatek miesięczny zawierać będzie: artykuły polityczne, religijne, ekonomiczne, historyczne, dokumenta, rozprawy krajo-we, literaturę w ogóle, tojest powieści, poezye, krytyki itd. itd. wszystko w szerszych rozmiarach niż dotąd w dzienniku.

Kraków 7 grudnia.

W myśl patentu J. C. M. wydanego na d. 5 lipca 1853, nakazującego zniesienie ciężarów gruntowych znanych pod imieniem służebnictw, mianowicie zaś służebnictw wrębu i pastwiska, tudzież innych pomniejszych, utworzoną została na d. 28 listopada r. b. w Krakowie pod prezydencją J. Excelencyi hr. Mercandiana Prezydenta krajowego komisyja krajowa uwolnienia i regulacyi ciężarów gruntowych. Oznaczenia tej komisyji nieomieszkała przyczynić się jak najskuteczniej do ostatecznego urządzenia stosunków między dawnymi panami a niegdy poddanyimi ich i kraj zawdzięczać będzie staraniom Wys. Rządu o kodo uregulowania stanu własności w pełni użytkowania onej, nie tylko większe niż dotychczasowe korzyści materialne z gospodarstwa wiejskiego i w ogóle wzrost onego, ale zarazem umoralnienie ludu przez dokładne i stanowcze określenie prawa własności. Brak pojęcia tego ostatniego był częstokroć zarodem fałszywego uczucia co słuszne lub niesłuszne; — zniesienie służebnictw określi ściśle zasady prawa prywatnego i dokona wielkiego dzieła usamowolnienia własności ziem-

skiej, którego skutki zbawienne przynieść muszą owoce tak dla całego kraju, jako i dla pojedynczych jego mieszkańców. Regulacya ciężarów gruntowych rozpocznie się zarówno i w obrębie rządowym lwowskim, gdzie podobna komisyja na dniu 26 listopada r. b. utworzoną została. Pismo o służebnictwach udzielone nam przez p. Kornela Krzczunowicza które tu podajemy, maluje aż nadto dobitnie stan gospodarstw wiejskich w Galicyi obciążonych ciężarem służebnictw, a zarazem podaje niektóre uwagi nad zniesieniem onych. Przewidywana przez autora chwila zniesienia tych ciężarów w myśl najwyższego patentu powyżej wzmiankowanego nadeszła właśnie w skutku wprowadzenia w życie komisyji krajowych regulacyjnych i dla tego pośpieszamy z umieszczeniem ważnej tej pracy. Sporządzona ona była nieco dawniej przez autora w języku niemieckim, przepraszamy go naprzód za niedokładność i zmiany w tłumaczeniu.

O służebnictwach gruntowych wiejskich przez Kornela Krzczunowicza.

Szkolność służebnictw gruntowych wiejskich jest w ogólności uznana. — W wielu niemieckich państwach usiłowano w końcu przeszłego stulecia i w początku teraźniejszego, znieść na drodze prawodawstwa służebnictwa gruntowe. — Co do tego zadania zostaliśmy w tyle. — W Galicyi mianowicie, nie tylko że nie było dotąd ku zniesieniu służebnictw usiłowań, ale przeciwnie pomagano ich wzrostowi i rozwinieciu. ¹⁾

Nieobrachowane są szkody wyrządzające dla kraju ze służebnictw gruntowych. — Często służebnictwo pastwiska ciąży na gruncie, który daleko korzystniej mógłby być użyty na rolę albo łąkę. — Przy prawie pasania w lesie, wielkie szkody robią się w młodych zaroślach, bo tam się znajduje lepsza pasza w trawie i liściach. — Wiele obszarów można znaleźć w Galicyi, gdzie zapusty przez czas długi trawione były, a lasy zamienią się na krzaki i haszcze albo na gołe pastwisko. — Przy zbieraniu leżaków, starają się często uprawnieni uszkodzić zdrowie drzewa, ażeby takowe poschły i tem więcej leżaniny było. — Właściciel gruntu obciążonego służebnictwem nie jest w stanie zasłonić go od wszelkich szkód i nadużyć, popełnianych przez liczących do służebnictwa uprawnionych włóścian. — Właściciel wstrzymuje się od wszelkich wkładów ku ulepszeniu gruntu obciążonego służebnictwem, boby korzyść ztąd wynikającą całkowicie albo przynajmniej w wielkiej części do

¹⁾ W piśmie mojem: Betrachtungen über die Streitigkeiten zwischen Herrschaften und Unterthanen. — Lemberg 1851, wykazałem jak służebnictwa w Galicyi powstały i jak rozwinęły zostały.

służebnictwa uprawnionym odstąpić musiał.

Rozsądniejsi gospodarze z radością powitali ogłoszenie najwyższego patentu z 5go lipca 1853, nakazującego reuclacyą prawa służebnictw do lasów i pastwisk. Mam nadzieję, że wykonanie tej ustawy rychło do skutku przyjdzie i że w rozporządzeniach do wykonania tej ustawy dających, jakoteż i w zastosowaniu jej do pojedynczych wypadków, taki jej dany będzie wykład, jaki najbardziej jej duchowi odpowiada, to jest, że bezwzględnie i całkowicie zniesienie służebnictwa przyjęte będzie jako zasada, a zastrzymanie i uregulowanie tychże wtedy i o tyle tylko dopuszczone zostanie, kiedy i o ile szczególne i bardzo ważne względy całkowitemu zniesieniu stać będą na przeszkodzie. — Sądymy także, iż w tych niewielu wypadkach, w których zastrzymanie i uregulowanie służebnictw dopuszczone zostanie, takowe ograniczone będzie na pewną liczbę lat, po których upływie całkowite zniesienie nastąpić winno ²⁾.

Takiego wykładu wspomnianego najwyższego patentu oczekujemy z tem większym zaufaniem, ile przekonani jesteśmy, że wszyscy rzeczy świadomi w tem się z nami zgodzą, iż całkowicie zniesienie służebnictw o wiele jest korzystniejsze aniżeli regulacya tychże. — Bo jakkolwiek dobrze uregulowane było służebnictwo, zawsze szkodę uprawie gruntu przyniesie. — Właściciel gruntu służebnictwem obciążonego nie mogąc mieć z niego wszelkich możliwych korzyści, nigdy o ulepszenie uprawy starać się nie będzie. Służebnictwem obciążona ziemia zawsze mniej wyda niż wolna ³⁾. — Żadne prawo, żaden wyrok, żadne napomnienia niedoprowadzą do tego, ażeby do służebnictwa uprawniony włóścian wstrzymał się od wszelkiego nadużycia. — Żadna i najlepsza policya połowa od szkód niezasłoni, gdyż jest niepodobniństwem utrzymywać dzielnych i nieparcalnych dozorców polowych w dostatecznej liczbie, aby na każdego uprawnionego baczenie mieli oko.

Zażość wolno, że służebnictwa byłych poddanych, w r. 1848 równocześnie z poddańcami obowiązkami zniesione nie zostały. W tym czasie zniesienie takowe było łatwe i każdy byłby to uważał

²⁾ Przykład podobnego postępowania znajdujemy w pruskim prawodawstwie. — W §. 67 ustawy o regulacyi w Poznaniu z 8go kwietnia 1823, postanowiono, że włóścianom, na których dotąd obowiązkami robocznymi ciążyły przez 12 lat po regulacyi, następujące prawa dozwolone być mogą: 1) udział w pobieraniu paliwa z lasów albo torfów ubitych, z pewnemi określeniami; 2) prawo do używania dotąd paszy w lesie, które jednak od 3ch do 4ch lat zmniejszane być ma, w stosunku tego, jak włóścianie przez uregulowanie gruntów, albo z powodu innych okoliczności ubytek w pasaniu będą mogli zastąpić przez rośliny trawiaste lub inne urządzenia. — Według §. 68 tego samego prawa, powinni włóścianie te im pozostawione paliwo i pastwisko pracą ręczną (in Handdiensten) wynagrodzić.

³⁾ Tak np. służebnictwu pasania podlegająca łąka wyda mniej niż wolna, bo pasiona trawa mniej daje korzyści aniżeli skoszona i wielka część tejże trawy przez bydło strąconą być musi.

za prosty akt sprawiedliwości. Jest wiele gromad w Galicyi, które zadowolnione ze zniesienia pańszczyzny i innych obowiązków, od używania służebnictw zaraz w r. 1848 odstąpiły, uważając za słuszne, że kiedy nie dają, niczego także wymagać nie mogą. Większa część tych gromad dokładniej została od tego czasu objaśniona i weszły napowrót w używanie służebnictw.

W czasach spokoju i porządku, w których teraz żyjemy, możemy mieć nadzieję, że tak zwane służebnictwa poddańcze, nie tylko rychło dla dobra gospodarstwa zniesione zostaną, ale także, iż przy zniesieniu albo wykupieniu tychże, ani dawnym poddanym większe korzyści niż te, które im się słusznie należą przyniesane, ani na dawnych panów większe ciężary jak te, które słusznie znosić mają, nałożone nie zostaną.

Spodziewamy się przeto, że najwyraźniej w ustawie z 7 września 1848 r. i w patencie z 15go sierpnia 1849 wyrzeczono bezpłatne zniesienie pasania na ugorach i ścierniskach, ani odmienione ani żadnej wątpliwości poddać nie może. — Z rozporządzenia W. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 4go października 1850 r. mogłoby się zdawać, że prawo pasania na ugorach i ścierniskach ciągnące na dawnych poddańczych gruntach w ogóle i w każdym razie jako zniesione, to zaś które ciężar na dawnych pańskich gruntach, a na korzyść dawnych poddańców jako zawsze istniejące uważane być ma. — Lecz podobny wykład wyżej powołanych ustaw nieodpowiadający wyraźnemu brzmieniu ich słów, i niezgadzący się nawet ze słusnością. — Ciężar paszy na ugorach i ścierniskach nie może być jednostronnie na pewną klasę posiadaczy w Galicyi nałożony, i niemógł też do miejsca w żadnym kraju koronnym ⁴⁾. Pominąwszy już, że dobro gospodarstwa krajowego w ogólności za rychłym zniesieniem prawa do pasania na obcym gruncie najwyraźniej przemawia, trzeba tę okoliczność wspomnieć, że nie ma ani jednego powodu, dla któregoby prawo pasania na pańskich ugorach i ścierniskach dla dawnych poddańców zachowane być miało, bo ugory i ścierniska tak się znajdują na pańskich jak na dawnych poddańczych własnościach, a tak jedni jak drudzy ugorów i ściernisk potrzebują. — Od r. 1848 potrzeba pastwisk znacznie się powiększyła w dawnych pańskich gospodarstwach, które ilości pociągowego inwentarza pomnożyć musiały; zmniejszyła się zaś u dawnych poddańców, którzy od pociągowej pańszczyzny uwolnieni, mniej roboczego bydła utrzymywali potrzebują. — Nareszcie nadmienimy, że wszyscy właściciele w Galicyi przez ustawy z 7go września 1848 r. i z 15go sierpnia 1849 r. osiągnęli prawo bezwarunkowego uwolnienia od służebności paszy na ugorach i ścierniskach, że zatem nałożenie na nowo tego ciężaru uważałoby być musiało jako naruszenie prawa już nabytego.

⁴⁾ Zobacz np. die ministeriellen Grundentlastung durchführungsverordnungen vom 27. Juni und vom 11. Juli 1849 für Böhmen und Schlesien §. 1, Absatz 2.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

Przegląd Usiłowań Rolniczo-Przemysłowych.

(Ciąg dalszy.)

Z dzieł rolniczych wyszło tłumaczenie rozprawy naukowego profesora Stoeckhardta o Guanie. Tłumaczenie to wyszło w Poznaniu opiewa o częściach składowych, o działaniu i skutkach tego nawozu, tudzież o sposobach przekonania się o jego dobroci i użycia go w rolnictwie. Dziełko to bardzo popularne w Niemczech, może być dogodnym poradnikiem dla tych gospodarzy naszych, którzy nawóz ten po niezbyt wysokich cenach mieć mogą.

We Lwowie wyszedł przeszłego roku Przewodnik praktyczny gospodarski Ottmara Wiktoryniego, dziełko w stosunku do przedmiotu, który opiewa bardzo małe i skrócone.

O uprawie traw na paszę dla bydła wyszła tego roku w Wadowicach broszura Henryka Sławińskiego.

O wartości stosunkowej pokarmów dla bydła, napisał broszurę Hipolit Nędzowski, która wyszła drukiem w Wadowicach. Wartość stosunkowa pokarmów dla bydła jest przedmiotem dla gospodarzy wiejskich niezmiernie ważnym, a trudnym do wypracowania. Do obliczenia tej wartości używali dotąd najsławniejsi gospodarze i chemicy pracujący dla rolnictwa, dwóch sposobów. Dawniej trzymali się dat otrzymanych doświadczeniem, a że robienie w tej mierze doświadczeń niezmiernie jest trudne i prawie niepodobne dla jednego, próbowano zatem obliczyć stosunkową wartość pokarmów, używanych dla bydła, podług ilości azotu, zawartego w każdym rodzaju pokarmów. Wkrótce spostrzeżono, że nie same tylko części azotne czyli

mięśnotworne służą do utrzymania życia zwierząt, ale potrzebny jest pewien stosunek części bezazotnych, czyli cukrowych i gumowych. Przekonano się nakonie, że pokarmy nie bywają jednakowo trawione przez wszystkie zwierzęta domowe, co dla jednych jeszcze jest słabym pożywieniem i samo przez się ich życie utrzymać może, to jest dla innych wcale niepożywne i nie może samo przez się utrzymać ich życia. Spory przeto w kwestyi wartości pokarmów toczą się na nowo, a zupełnie odpowiednio d. i. sięjszym żądaniom rolnictwa żadna praca, żadne pismo drukiem dotąd o tym przedmiocie wydane, nieodpowiedziało. Żałujemy, że autor nieodał własnych uwag lub doświadczeń, któreby mogły kwestye naprzód posunąć.

W Warszawie wyszło dzieło Jana Nep. Kurowskiego: Wyrabianie spirytusu z buraków, uważane jako najlepszy środek, produkowania tanio mięsa i chleba, a zarazem powiększenia różnych ziemiopłodów. Dziełko to niedoszło rąk naszych, autor jednakże będąc technikiem znany ze zdolności swojej w gorzelnictwie, zdaje się być rękojmą zupełności dzieła, które napisał.

Prócz rozpraw wyszłych przeszłego i bieżącego roku o słownictwie chemicznym polskiem, została zzbogacona na-za literatura chemiczna tłumaczeniem dalszych listów chemicznych profesora Liebiga. Tłumaczenie tego popularnego wykładu chemii zastosowanej do codziennych potrzeb życia zostało wykonane przez Orgelbranda w Warszawie.

Żałujemy bardzo, że musimy ograniczyć się na wspomnieniu o kilku tylko dziełach i broszurach dotyczących naszego rolnictwa i przemysłu, gdyż mimo wszelkiej staranności nie doszło do rąk i wiedzy naszej.

Z czasopism rolniczych zawierają Roczniki gospodarstwa krajowego, wydawane w Warszawie, mianowicie tom 26, numer 2 następujące rozprawy: Dalszy ciąg wyjątku z dzieła Aleksandrowicza o drzewie i jego

użytkach; Uwagi nad chowem koni roboczych, przez Filipa Eberharda, inspektora stada rządowego w Królestwie Polskim w Janowie. Rozprawa ta zasługująca bardzo na uwagę gospodarzy naszych została także drukowaną w 18tym tomie rozpraw c. k. Towarzystwa gospodarczego galicyjskiego. W tym samym tomie roczników gospodarstwa krajowego jest rozprawa A. hr. Z. o Statystyce, następnie przegląd rolniczy (tłumaczenie artykułu tego tytułu z czasopisma francuzkiego Illustration z roku przeszłego); opis sadzenia jarzyn podług metody Henryka Ledokta (Ledocte), dyrektora szkoły rolniczej w Thuront w Belgii; nakoniec skutki przemiany praw handlowych w Anglii, Mianowicie zbożowych.

Dwódziesiąty siódmy tom Roczników gospodarstwa krajowego numer 1szy zawiera dokończenie o Statystyce A. hr. Z., tudzież artykuł: szkockie gospodarstwo rolne w prowincyi East, Mid i West-Lothian przez A. hr. Z. Następnie przedruk pierwszego przeglądu naszego usiłowań rolniczo-przemysłowych; o najmie w pacht czyli o dzierżawie na inwentarz przez A. hr. Z.; artykuł o wyższej szkole handlowej w Antwerpii, przez tegoż, nakoniec wiadomości handlowe przez H. T.

Ośmnasty tom Rozpraw galicyjskiego Towarzystwa gospodarstwa składa się z protokołu czynności 18go Zgromadzenia Członków Towarzystwa, które się odbyło w lutym b. r. Sprawozdanie gospodarcze i rachunkowe z Dublan przez Kaz. hr. Krasickiego — wykazu ksiąg i innych przedmiotów przybyłych do zbiorów Towarzystwa — sprawozdania komisji wysłanej do ocenienia owoców na tegoroczną wystawę krajową przysłanych — sprawozdania takież komisji wyznaczonej do zbioru nadesłanych — odpowiedzi na pytanie: Jak lepiej składać obornik wywożony w ziemi na pole przez L. Skrzyńskiego — wspomnienie wyżej rozprawy Eberharda o polepszeniu chowu koni w Galicyi — o początku jedwabnictwa przez Komarnickiego — nowy sposób hodowania jedwabników, przez Jana Smolikowskie-

go (z ryciną) — o uprawie tytoniu w Galicyi przez X. J. Karaczewskiego — praktyczne wiadomości o zagospodarowaniu lasów sosnowych, tudzież o owadach lasy iglaste niszczących etc. przez Rosinkiewicza — uwagi o komasacyi (regulacyi) gruntów przez K. Grocholskiego — korespondencye mianowicie o fabryce curowej w Tłumaczu przez J. Bogdanowicza — o uprawie rośliny barszczem sybirskim zwaną (Heracleum Sibiricum) przez Edm. Krańskiego — sprawozdanie o próbach wódki z pasternaku przez Stechlińskiego — tegoż o uprawie chmielu w dobach lancuckich — o pedzeniu wódki z buraków — nakoniec o oszczędzeniu 2/3 części łąk przy uprawie prosa, przez X. Leona Trzeszczakowskiego.

Ziemianin, czasopismo rolnicze wychodzące co miesiąc w Lesznie, redagowane przez Wolniewicza, jakkolwiek zawiera wiele dobrych i pożytecznych rozpraw dotyczących się rolnictwa i przemysłu, niemożemy dla braku miejsca podać tu jego treści i przytoczyć tytuły artykułów w niem zawartych, lecz powiemy o niem tylko tyle, że jest obrazem rolnictwa w W. Ks. Poznaniem, które w wielu względach pożytecznych może dostarczyć doświadczeń, wzorów i wskazówek gospodarstwie, osobliwie dla Galicyi. Takim zdaje nam się być artykuł redaktora samego o robieniu siana brunatnego w sposób zupełnie nowy i łatwy.

Z trzech czasopism rolniczych wychodzących w Warszawie jest największą i najobficiej, oryginalnemi i krajowe rolnictwo i przemysł wspierającami, artykułami zasilała, Gazeta rolnicza, przemysłowa i handlowa wychodząca co tydzień przy Gazecie Codziennej. W ogóle przynależała czasopismom rolniczym Królestwa Polskiego, osobliwie rzeczonej Gazecie rolniczej i Korespondentowi, wychodzącemu przy Gazecie Warszawskiej obfitość artykułów traktujących kwestye krajowe, jako też napisanych przez znawców przemysłu krajowego. Użyteczność pism czasowych Królestwa Polskiego po-

Mamy dalej nadzieję, że przy tak zwanych służebnościach poddańczych będą ustanowione różnice między temi, które 1) albo z odwołanego niegdyś zezwolenia (*Gestattung*) powstały, albo na obowiązku wspierania dawnych poddańców się opierały, a temi, które 2) na specjalnych prywatnych tytułach oparte, jako *rzeczywiste służebnictwa* uważane być mogą 3). Ze więc pierwsze z nich w Galicyi bezpłatnie, to jest bez wynagrodzenia zniesione będą, jak to już w innych krajach koronnych wykonano zostało 4).

Spodziewać się także mogą dawni panowie, że przy ustanowieniu miary *rzeczywistych* służebnictw, prawne tychże ograniczenia uwzględnione będą, i że przy obliczeniu wynagrodzenia za mające się zniesić służebności, te same zasady przyjęte będą, które służyły za podstawę przy obliczaniu wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze 5).

W ogólności wolno nam będzie wyrazić nadzieję, że przy dalszem zastosowaniu ustaw uwolnienia gruntowego dotyczących, za przykład wzięte będą te państwa, w których podobne przeprowadzone były, i że niektóre postanowienia w r. 1848 nieco może pośpieszenie uczynione, w chwili tak sposobnej i spokojnej jak dzisiejsza sprostowane zostaną 6).

5) W rezolucyi cesarskiej z 3go lutego 1790 r. najwyraźniej postanowiono: że poddani tam tylko do pobierania drzewa uprawnieni być mają, gdzie im to prawo przez *ugodę* przyznane zostało; gdzie zaś takiej ugody nie ma, powinno im być jeszcze nadal, ale tylko tak zwana *zbiórca* bezpłatnie udzielona (zobacz *Klunker's gesetzl. Unterth. Verfassung Band II. S. 67*). — W dekrete nadwornej kancelaryi z 18go grudnia 1783 r. (który to dekret zdaniem naszym mylnie jako patent był uważany i przez władze administracyjne przy rozstrzyganiu sporów o służebnictwa poddańcze za podstawę przyjęty) powiedziane jest: *dass die Herrschaften den armen Unterthanen die aus den Waldungen hergeholtelte selbstige Nothdurft nicht versagen sollen, und dass, wo den Unterthanen vorhin gestattet gewesen, ihren Holzbedarf aus den obliegenden Waldungen zu holen, dieses auch noch fernerhin gestattet werden müsse.* (Kreissschreiben vom 12ten Jänner 1784 Piller. Ges. Samml. S. 4). — Z tego wypływa, że poddańcze służebności w ogóle jako wsparcia i pozwolenia (*Unterstützungen und Gestattungen*) się przedstawiają i tylko tam jako rzeczywiste służebnictwa uważane być mogą, gdzie się opierają na ugodach lub innych specjalnych prywatnych tytułach.

6) Tak np. w rozporządzeniach ministerjalnych z 27go czerwca i 11go lipca 1849, dla Czech i Śląska wydanych, postanowiono: *dass die Verpflichtung der Herrschaften zur Gestattung des Holzlaubens, Stockrodens, Laubrechens, der Graserei und Viehweide in ihren Waldungen, in wie ferne diese Benützung nicht als ein, aus privatrechtlichen Titel entspringendes Servitutenrecht sich darstellt, unentgeltlich aufzuheben sei.*

7) We wszystkich niemieckich państwach, gdzie zniesienie ciężarów gruntowych, albo regulacye stosunków własnościowych przeprowadzono, wartość *wzajemnych* powinności i ciężarów, (do których także prawo pasania i pobierania drzewa należało) podług cen z jednego i tego samego czasu obliczano, dla czegożby u nas wartość zniesionych powinności poddańczych według cen z r. 1820, wartość zaś prawa dawnych poddańców do służebnictw według cen z lat późniejszych, zatem stosunkowo większych, obliczona być miała.

8) We Francji podczas wielkiej rewolucyi, bez wynagrodzenia zniesione zostały tylko *les corvées personnelles* (osobista pańszczyzna) nie zaś *redevances de la terre* (obowiązek z gruntu się należący). — To samo miało miejsce w innych krajach, które rychło prawodawstwo francuskie za wzór przyjęły. Tak np. między rokiem 1807 a 1808 król Westfalski dekretemi orzekł: „że osobiste obowiązki (*Personaldienste*) znoszą się, powinności zaś na-

Korespondencya Czasu.

Lwów 3 grudnia.

Czytający zdala nasze dzienniki krajowe, mniemają może, że sceny polskiej we Lwowie już nie ma, gdyż o niej nie piszą. A przecież teatr istnieje i coraz żywsze obudza zajęcie; zdobywa nawet sympatyje nowych zwolenników, a z pośród młodych artystów już się odznaczają ulubieni od publiczności. Do liczby tych należą panny: Chelchowska i Targowska, oraz panowie Linkowski i Kaliciński. Za śladem ich postępują pp. Wilkoszewski i Hennig, pierwszy w rolach trzpiotów, a drugi w rolach komicznych. Pani Chelchowska, pan Karsznicki i p. Mikulski wspierają przyzwyczajone wodwil, jako obdarzeni przyjemnym głosem do śpiewu, a pani Linkowska, pani Eker i pani Kalicińska w rolach pomocniczych zawsze starannie występują. Inni natomiast, lubo pomniejsze zajmują role, nie rażą w niczem przedstawienia, i usilnością, dokładnem wycuczeniem się roli, oraz starannym ubiorem szczególnie się zalecają. Oto są główne przymioty członków teatru naszego, a dla większej zalety i chluby należy dodać jeszcze i to, że od zarozumiałości dalecy, mogą na drodze ciągłego postępu przejść do doskonałości. — Nie mówimy tu o p. Smochowskim, który w tymże składzie zajmuje miejsce artysty i reżysera, gdyż talent jego jest już powszechnie oceniony.

Czas donosząc o przedstawieniach miejscowej sceny polskiej, postępuje w tem z wielką oględnością, i słusznie. O Rościszów, Talmów i Keanów istotnie nie tak łatwo; nie ma ich zawsze i na scenach pierwszego rzędu, a jednak mimo to sztuka dramatyczna w narodach oświeconych nie upada, i upodobanie publiczności w przedstawieniach scenicznych nie ustaje. Pojmując tam bowiem bardzo dobrze, że teatr jest zakładem stojącym względami publiczności, i że nietylko wpływa na wydoskonalenie sztuki dramatycznej, lecz także i na obyczajność publiczną, i dla tego też wspierają czynnie podobne instytucye.

Należy także oddać sprawiedliwość dyrekcji teatru naszego oceniającej dokładnie zdolności i siły dramatyczne swych członków, według których stosuje repertuar i niezawodzi publiczności wystawą dzieła przechodzącego siły artystów. Niema bowiem nie bardziej rażącego, jak widokowo wyższych rozmiarów, w którym zaledwie jedna lub dwie osoby usiłują wszystkich zastąpić, a w połączeniu przeciwnie harmonii zamieniają dzieło klasyczne w parodię. Każda bowiem choćby najmniejsza farsa traci jeszcze na swęj wartości, jeśli całość jej charakterów i myśli nie jest dokładnie we wszystkich rolach reprezentowana. Pojmując to zapewne dyrekcya gruntownie, i na większą swą zaletę nie usiłuje ciągnąć publiczności ogłaszaniem sztuk coraz to nowych, i z poświęceniem własnej nawet korzyści powtarza raczej dość często sztuki dokładnie już wyczone, lecz za to każda z przedstawionych po raz pierwszy sztuk znajduje dobre powodzenie.

Jest to rzeczywiście wielka zasługa prywatnego przedsiębiorstwa, gdyż tym tylko sposobem mieć można artystów znakomitych. Każdy zaś teatr, którego jedynym

leżące się z gruntu (*Leistungen vom Grund und Boden*) wykupione być mają kosztem obowiązanego, (zobacz *Temme, Sammlung der Westphälischen u. a. Dekrete*). Toż samo stało się w innych niemieckich państwach, z tą jednak różnicą, że w większej ich liczbie uprawnieni także za stratę osobistych obowiązków (*Personaldienste*) i za stratę praw głównej własności (*Obererigentum*) wynagrodzeni zostali. — W Galicyi w r. 1848 osobiste obowiązki i własność główna bez wynagrodzenia, powinności zaś z gruntu się należące za wynagrodzeniem na koszt kraju zniesione zostały, którego to kosztu dawni panowie znaczną część sami ponoszą. Kiedy więc taką rozciągłość znalazło u nas uwolnienie gruntów poddańczych od wszelkich ciężarów, tuszmy sobie, że i z drugiej strony uwolnienie dawniej pańskiego gruntu na najszerszej podstawie przeprowadzone zostanie.

gospodarskiego rozumie i żałować przychodzi gospodarza, który w książce go szuka. Jak każde dzieło nauki tylko myśli, które do osobistego celu trzeba umieć sobie wybrać, sformułować, uporządkować i użyć, tak i celem umieszczania w Tygodniku rolniczym krakowskim kalendarza Dombalowego było nasuniecie gospodarzom czytającym ten tygodnik, pomysłów, któreby sobie sami sformułowali, odpowiednio do potrzeby gospodarstw swoich.

W pierwszym wreszcie numerze tegorocznego Tygodnika stoją na końcu uwagi, do kalendarza dodane, następujące wcale nie dwuznaczne słowa: „Kalendarz niniejszy potrącając przytęm rolę rozmaitych przedmiotów, nastroić może niejednemu z czytelników naszych sposobność do udzielenia współziomom własnych uwag i spostrzeżeń, na doświadczeniu miejscowych oparć, stać się przeto pobudką do nauczających i wyjaśniających przedmiot dyskusyj, na czełm tylko i pismo nasze i gospodarstwo krajowe zyskać może.“

Ze się tak nie stało, nie można o to winić Redakcyi. Żadne prawie zboże, zwierze domowe, ani żadna prawie teoria gospodarska, którą się dziś wzbogaca rolnictwo krajowe, nie jest pierwotnie córką naszego kraju: pochodzą one wszystkie z okolic południowych i z łagodnych klimatów Azji, i południowej Europy, a przecież umiał je gospodarski rozum przyswoić do naszego klimatu i uczynić naszymi. I długo wypadłoby rzeczywiście czekać i trzebaby po większej części zrzesić dalszego rozwoju i udoskonalenia gospodarstwa wiejskiego, gdyby chcieli się ograniczyć na ulepszenia gotowe i w kraju wypróbowane. Nie idzie zatem próbowanie wszystkiego samemu, lecz wielkie to szczęście dla kraju, gdy jego obywatele ziemscy posunęli do tego stopnia doskonałości gospodarstwo swoje, że się z obcych wzorów nie wiele nauczyć mogą, nam zaś do tego jeszcze bardzo daleko.

Korespondent z Mogiły myli się mocno upatrując,

warunkiem, aby jak największą liczbę nowych sztuk przedstawił, jest tylko prostą spekulacją jarmarcznią, lekceważeniem kunsztu i publiczności, i nie może tam już być mowy o artystach, gdzieby publiczność nie popierała tak chwalebnego przedsięwzięcia.

Paryż 3 grudnia.

Zaczynam dzisiejszą korespondencyą od smutnej wiadomości: Adam Mickiewicz zmarł na cholerę w Stambule d. 28 listopada o 9 wieczorem na rękach p. Służalskiego z którym Paryż opuścił. Słabość jego zaczęła się w obozie pod Burgas. Wiadomość o śmierci naszego poety przysłał telegramem do Paryża dnia 30. Tego samego dnia przesłano rozkaz balsamowania ciała zmarłego. Mickiewicz zostawił sześciu dzieci.

Hr. Hatzfeld przybył wczoraj do Paryża. Zapewne wytłumaczy on nam wkrótce pokojowe pogłoski. Prusy nie mogą być mediatorami pokoju, ale mogą zawiadomić Zachód o gotowości Rosyi podpisania na *minimum* gwarancji. Zachód może przyjąć tylko stanowczą odpowiedź: tak lub nie. Korespondencya z Wiednia zamieszczona w dzisiejszym *Constitutionnelu* daje nowy dowód rozdziału stanowiska Prus i Austrii i daje zaprzeczenie mowie króla pruskiego w której Prusy były położone na równi z Austrią. Mowa króla pruskiego była pożądaną pod tym tylko względem, że oznaczała dla Prus rolę nieczynnej neutralności. Okólnik hr. Walewskiego, tłumaczący mowę Cesarza, zapewnia że Francya nie myśli naruszać neutralności Prus. W razie zatem zniknięcia pokojowych nadziei i rozszerzenia się wojny na wiosnę, szachownica jej będzie z pewnością oznaczoną i szachownica ta będzie bardzo dogodną.

W razie rozszerzenia się wojny na wiosnę, alianci opuszczają zapewne Krym, wysadzą w powietrze Sebastopol i zatrzymają tylko Kamiesz, Bałaklawę, Eupatorię i Kercz. Branie Krymu byłoby nieuzasadnione; marsz we wnętrze Rosyi od strony nieuprzedzonej byłby niepodobny z przyczyny szerokości pasu stepów i trudności komunikacji. Alianci muszą maszerować wzdłuż Dniestru, gdzie pas stepowy jest wyższy i muszą szukać podstawy operacji na granicy państwa austriackiego. Skoro staną na wysokości Kamieńca, troisty alians zamieni się naturalnie na poczwórny. Trudno odgadnąć w tej chwili epokę w której alians potrójny stanie się poczwórnym. Może to nastąpić w lipcu lub sierpniu 1856 r. ale może nastąpić także i później. Zależy to od szybkości operacji aliantów i od zwycięstw nad Dniestrem. Obecnie, alianci zachowali w Krymie tyle tylko wojska ile potrzeba; na wiosnę floty opuszczając Tulon i Maltę, powiozą nowe pulki i postawią siły aliantów na stopie przeważnej. Rosya, po dokonaniu ostatniego poboru, wyczerpie swe zasoby. W takim razie wystąpienie czwartego mocarstwa z 200,000 jeźdźców z 150,000 ludzi będzie dostateczne do zakończenia wojny na korzyść Zachodu i Europy.

Rozumując jakoby pokój nie mógł być zawartym. Wiecej com już dawniej powiedział: Pokój może być zawartym, ale pokój jest to fakt despotyczny, nad którym się nie rozumuje i który zależy od pobudek których korespondencya przeniknąć nie może. Piszę więc w przypuszczeniu że pokój nie będzie zawartym i zwyciężając korespondenta wyprowadzam wypadki o kilka miesięcy. Rządowy korespondent *Indépendance Y* nadmienia o możności przeniesienia operacji z Krymu nad Dniestr. Zapewnia nadto że Zachód nie myśli o reorganizacji Moldo-Wołoszczyzny. Są to ważne wiadomości. Dzienniki rządowe donoszą ze swęj strony że 15,000 wysłużonych żołnierzy postanowiło pozostać w szeregach. Kiedy w styczniu lub lutym powołanym zostanie do broni nowy kontyngens 140,000 ludzi, Francya będzie miała piękną armię, która na wiosnę będzie mogła sprostać wszystkim potrzebom i nawet, kiedy przyjdzie chwila stanowcza, będzie mogła pchnąć ze 100,000 ładem, jak to przewidywała projektowana wojenna konwencya.

w odezwie Redakcyi wspomnianego Tygodnika, wywołanie nowych jarmarzków gospodarskich, podobnych do użaleń w dzienniku naszym o brak robotnika około roli z powodu utraty pańszczyzny. W odezwie Redakcyi w 32 numerze Tygodnika nie znajdujemy żadnej pobudki ni podobieństwa do wywołania nowych użaleń tego rodzaju, i musimy wystąpić otwarcie przeciw podobnemu małoważeniu obywatelskich i gospodarskich korespondencyi, żądanych i umieszczanych w rzeczonym Tygodniku.

Gostomskiego Jakuba ekonomia albo gospod. ziemian. skie z roku 1588 uznane przez korespondenta z Mogiły, za niepożyteczną staroświecczyną, umieszczona w Tygodniku, nie jest zapewne receptą gospodarską, do trzymania się jej w zarządzie domowym i polnym. Przekręć pismka tego może być rzeczywiście obójtą dla wielu czytelników Tygodnika, ale są i tacy, dla których pomnik ten starożytniej literatury naszej rolniczej bardzo jest miłym zjawiskiem, i którzy z upodobaniem listy Gostomskiego o gospodarstwie ziemiańskim czytają, szczególnie zaś ze względu wielkiej prostoty rozumowania gospodarskiego, który się w nich maluje. Zadaniem czasopisma rolniczego jest umieszczenie rozmaitych wiadomości rolniczych odpowiednich żądaniom różnych czytelników, dla tego przedruk kilkunastu listów o starożytnem gospodarstwie wiejskiem wśród kilkunastu innych, a nawet najnowszych i oryginalnych krajowych doniesień i wiadomości rolniczych i przemysłowych nie zasługuje na tak wielkie potępienie Redakcyi, która ten przedruk Gostomskiego w Tygodniku umieściła.

Wielką nieznaną kosztów, któregośkolwiek z czasopism rolniczych, osobno wydawanych, musimy zarzucać korespondentowi z Mogiły. Zanim wytknął, że Tygodnik kosztuje c. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie 550 złr. m. k. wypadało przecież zajrzeć w sprawozdanie któregośkolwiek z innych towarzystw, a natenczas byłby się przekonał, że czasopismo rolnicze wy-

Ostatnia *Revue des deux Mondes* ogłosiła o Rosyi drugą część artykułu p. Picard jeszcze ważniejszą niż pierwszą.

Pulki wracające z Krymu nie weszły wczoraj do Paryża i nie wejdą aż za tydzień.

Król sardyński opuści Londyn d. 6 b. m. i wróci na kilka dni do Paryża. Dramat Edmunda Chojeckiego, napisany pod tytułem *Une intrigue au Louvre*, był grany zaonegdaj w Odeonie pod tytułem *La Florentine*. Czekam z doniesieniem o tej nowinie na sąd felietonistów, którzy mają zwyczaj zdawać sprawę co poniedziałek ze sztuk nowych. Widzicie z felietonów dzisiejszych że dramat p. Chojeckiego, dramat szekspirowsko-romantyczny, był dobrze przyjęty. Na pierwszej reprezentacji znajdowali się: książę Hieronim, książę Napoleon, Emil de Girardin itd.

JCK. Ap. Mość raczył najwyższem postanowieniem swoim z d. 25go listopada udzielić zawakowany przy kapitule katedralnej w Tarnowie kanonikat, Marcinowi Lesniakowi dziekanowi, dozorcę szkół okręgu dekanalnego makowskiego i proboszczowi w Zawoi.

Wiedeń 6 grudnia. *Gazeta wiedeńska* pisze: J. C. Mość postanowił jak wiadomo, aby w r. 1856 odbyła się wystawa przemysłowa w Wiedniu. J. Exc. minister handlu wyznaczył komitet mający się zająć przygotowawczymi czynnościami jako to wyborem miejsca, budową pałacu wystawy, jego urządzeniem itd. Komitetowi temu przewodniczyć będzie radca rządowy Burg, a członkami wyznaczeni Dück prezydent Izby handlowej, bar. Rudolf Puthon spółnik domu handlowego, fabrykanci Teodor Hornbostel i H. D. Schmid, profesor i budowniczy Ludwik Förster, inżynier Winterhalder i radca magistratu Kroner. Delegowanym do tego komitetu ze strony rządu jest radca sekcji Parmentier, a sekretarzem konceptista ministerjalny Dr. Fals.

— Nowo mianowany poseł angielski przy tutejszym dworze sir Hamilton Seymour przybył tu wczoraj i wysiadł w hotelu pod „Cesarzem rzymskim“.

— Dnia 2 b. m. jako w rocznicę wstąpienia na tron JCMości odbyło się poświęcenie mostu łanuchowego w Dieczynie na granicy saskiej w obecności namiestnika Czech bar. Mecsery. Most ten otrzymał nazwę „mostu Elżbiety“.

— Hr. Mikołaj Orłow który ciężko raniony był w głowę pod Sylistrią i stracił oko przybył do Wiednia wraz z matką swoją i lekarzem i udaje się do Włoch dla zupełnego wyzdrowienia.

— *Kor. Austr.* pisze: Faktem jest to, który się także objawia w polepszonym stanie naszej waluty, że niezmierne ilości zboża idą z Austrii do północnych Niemiec. Zysk dla austriackich eksporterów wynikający ztąd idzie na korzyść ogółu. W pierwszych trzech tygodniach listopada wyprawdzono przez sam Odeberg 81,352 worków zboża czyli 112,383 cent., między którymi było samego żyta 87,283 cent. W ogóle Austrya ma w tym roku szczególnie pocieszać się jeżeli nie obfitemi to przynajmniej dostatniejszymi zbiorami niż po innych krajach. W niektórych krajach koronnych były nawet lepsze zbiory niż w przecięciu lat dawnych. Następnie *Kor. Austr.* porównywa zbiory w arcyksięstwie które były teraz lepsze niż w upłynionym roku.

— Zakaz wywozu z Austrii materyałów prochowych ogłoszony 5go grudnia, brzmi: „W moc najwyższego postanowienia JCMości, począwszy od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia, wywóz i przewóz saletry, siarki i ołowiu przez granice państwa austriackiego do krajów rosyjskich, tudzież do Turcji z wyjątkiem Księstw Naddunajskich zakazuje się w taki sam sposób, jak to rozporządzone zostało pod względem wywozu i przewozu broni

lega głównie na udziale, jaki biorą w tych pismach nie tylko znakomitsi gospodarze, ale i technicy krajowi. Każdą kwestyę żywotną dla rolnictwa lub przemysłu krajowego widzimy w nich obszernie rozbieganą, dyskutowaną i różnorodnie opracowaną, wszystkie wiadomości handlowe kraju regularnie podane, a to za wdzięczając redakcyę tych czasopism głównie wielkiej ilości współpracowników i korespondentów, rozumiejących cel i dążności czasopisma tego rodzaju. Często-kroć czasopisma rolnicze niemieckie niemają tych zalet i choć więcej specjalnych i uczonych mieszczą w sobie rozpraw, nie są tak objaśniające dla gospodarzy, jak rzeczono dzienniki warszawskie.

Trudno przeto podzielać zdanie korespondenta z Mogiły, w *Czasie* zarzucającego Redakcyi Tygodnika rolniczego krak. nietrafny dobór artykułów w tym tygodniku umieszczanych. Niechcemy tu utrzymywać, że Tygodnik ów odpowiada zupełnie celowi swemu, i jest pismem doskonałym, ale możemy śmiało twierdzić, że czasopismo niemające prócz redaktora i dwóch innych współpracowników żadnej innej pomocy piśmienniczej, nie może być lepszym. Czasopismo wspierane głównie pracami trzech osób musi przybrać charakter książki mieszczącej w sobie myśli i sposoby widzenia tych trzech tylko, bo to jest w naturze rzeczy.

Kalendarz gospodarzy Dombala (Dombasle) wychodzący w tegorocznym Tygodniku roln. krak. nie był pisanym dla południowej Francji, jak to utrzymuje korespondent z Mogiły. Dombal, sławny agronom, żył, gospodarował i pisał w Lotaryngii, a ta nie leży przecież w południowej Francji, i ma klimat i stosunki gospodarze podobniejsze do naszych, niżeli do południowofrancuskich. Powtórę nieostojem jest szukać w dziele naukowem, a tem więcej w czasopiśmie rolniczym gotowych przepisów gospodarowania, któreby wprost na pole, jako dyspozycyę przestać można. Celem dzieł i czasopism rolniczych nie może być nigdy zastąpienie

dawane przez towarzystwa czeskie lub wiedeńskie kształtu lub przynosi straty Towarzystwu jedno przeszło cztery tysiące, drugie do dwóch tysięcy złr. m. k. rocznie, żadne przecież z tych czasopismów nie uczy sztuki robienia złota z niewłaściwych do tego materyałów, ani nie podaje recept mogących zastąpić rozum gospodarski. Dodać też można, że Towarzystwo rolnicze wiedeńskie traciłoby na wydawaniu swego czasopisma więcej niż dwa tysiące złr. m. k. gdyby nie otrzymało rocznie 1000 złr. z wys. ministerstwa na wydawnictwo czasopisma rolniczego.

Dobrze jest czasem przeglądać dziennik zagraniczny, gdy krajowemu chcemy zrobić zarzuty, mianowicie co do tego, niekiedy umieszczonych artykułów chemicznych opiewających o różnych kwasach. I tak całomiesięczny jeden zeszyt czasopisma rolniczego niemieckiego: *Zeitschrift für deutsche Landwirthe* składa się prócz krótkiego polecenia dwóch niemieckich czasopism rolniczych i ćwiartkowej korespondencyi zresztą z 4ch tylko następujących artykułów: Z dwóch chemicznych, które zajmują blisko pół dziennika, z jednego artykułu krótkiego o trawach pastewnych i z jednego najdłuższego o zębach bydła, owiec i nierogacizny. Artykuły zaś chemiczne opiewają: jeden o chemicznym wpływie rolnictwa na klimat, co więcej dla gospodarza i to tylko dla obeznanego z chemią ciekawą jest wiadomością niżeli pożyteczną; drugi zaś artykuł chemiczny więcej już arkuszowy jest o stosunku chemii do rolnictwa i o rolniczo-chemicznych próbach Lawesa, przez Liebiga. Spory dwóch chemiczków, prowadzone w sposób małej tylko ilości gospodarzy zupełnie zrozumiały, są zapewne mniej ciekawe dla ziemian, niżeli wykład popularny różnych fermentacji, które w gospodarstwie domowem czasem są potrzebne, a czasem szkodliwe.

(Dokończenie nastąpi).

i amunicji. Wyprowadzanie koni przez wszystkie granice państwa zakazane jest od 15go b. m.

W moc artykułu 3go traktatu celnego i handlowego, zawartego między Austrią i Prusami w d. 19 lutego 1853 r., wypada to, aby oba państwa w ciągu r. 1854 wyznaczyły komisarzy dla naradzenia się nad dalszymi wzajemnymi ulżeniami w stosunkach handlowych, przemysłowych i komunikacyjnych. Gdy jednak dotąd zaledwie materiały do tych narad zebrano, przeto sameż układy rozpocząć się mają w styczniu 1856 r. w Wiedniu, bo tak było naówczas umówione. Zanim układy te rozpoczną się, delegowani państw należących do Związku celnego zbiorą się w Berlinie w celu ułożenia punktów mających być na konferencji w Wiedniu przedstawionych w imieniu Prus i krajów złączonych z nimi systemem celnym. Układy te bynajmniej nie będą się tyczyć przedmiotu monetarnego. Taka jest treść artykułu urzędowego *Kor. Pruskiej* dla wyjaśnienia sprzecznych poglądów o konferencyach handlowych.

Wiadomo, że Dr Oppolzer wezwany był do Księcia Paskiewicza do Warszawy, a że niedawno sam z ciężkiej choroby i szanować się jeszcze musi, zwłaszcza w tak mroźnej zimie, przeto wahał się z wyjazdem i przez telegraf uczynił za pytanie, czy o kilka dni wstrzymać podróży swej niemożna. Na to odpowiedziano, że niema chwili do stracenia. Książę Gorczakow który odpowiedź tę przysłał lekarzowi, zażądał do niego list prosiący o pośpiech, paszport, kosztowne futro i worek na nogi. Dr Oppolzer tak opatrzone wyjechał do Warszawy bezzwłocznie, gdzie jak doniesiono stanął przed kilku dniami.

Oestr. Ztg podaje z Bukaresztu szczegóły dotyczące się aresztowania Türre. C. k. naczelna komenda w Bukareszcie oddawała była zawiadomiona, że zbieg austriacki Türre zamierza tam przybyć, i dla tego polecił komendzie austriackiej w Dziur-dziewie baczną na niego mieć oko, wszelako komenda ta dała znać telegrafem, że Türre już jest w drodze do Bukaresztu. Rzeczywiście tenże przybył tam i wysiadłszy w hotelu udał się zaraz do jenera-lnego konsula angielskiego Colquhoun, lecz miano już na niego baczenie. W obojętnej Türre obiad, na który zaprosił dwóch oficerów angielskich i tam przy białce obrażających używał przeciw Austrii wyrazów; wieczorem był znowu u konsula angielskiego, kładł późno wrócił do domu. W nocy trzymano już na straż oddział wojska austriackiego w pobliżu, w razie gdyby go użył wypadało. Najazutrz oficer austriacki przybył z oddziałem wojska do hotelu, rozstawił stosownie żołnierzy, dwóch przy drzwiach mieszkania Türre, a z dwoma innymi wszedł do jego pokoju, gdzie już znalazł dwóch oficerów angielskich. Oficer austriacki oświadczył Türrowi, że jako zbieg austriacki skazany jest na śmierć i imię jego przybite jest na szubienicy, bierze go więc w areszt, a gdyby stawiał opór, natychmiast trupem położony zostanie. Türre chciał wdziać na siebie mundur angielski, ale mu tego nie pozwolono uczynić, odziano go płaszczem żołnierskim mówiąc, że nie będzie potrzebował tej maskarady, gdyż mu tylko płaszcz żołnierski austriacki przystoi. Odprowadzono go pod strażą do aresztów wojskowych i następnie wywieziono do Krajów austriackich, gdzie trzymany jest obecnie w Karlsburgu.

Francya.

Korespondent Y dziennika *Indépendance Belge* donosi z Paryża pod dniem 3go grudnia:

Jenerał Canrobert, który dziś w nocy do Paryża wrócił, miał w ciągu dnia długą konferencję z Cesarzem i z ministrem spraw zagranicznych. Nie dotąd wiadomo co do skutku jego poselstwa, z wszelką jednak pewnością twierdzić mogę, że skutek jest znaczący, i ważna część jego dojdzie wkrótce do wiadomości powszechniej.

Wobec wątpliwości a nawet zaprzeczeń różnych stron dochodzących zaręczyć jednak mogę, że dwory niemieckie drugiego i trzeciego rzędu rzeczywiście przedstawienia swoje Rosji przesyłały.

Inny korespondent tegoż dziennika pisze:

Mówią, że powrót gwardji cesarskich, mających być z pewną uroczystością w Paryżu przyjmowanymi, nastąpi w tym samym dniu, w którym król Wiktor Emanuel przejeżdżać będzie wracając do swego kraju przez stolicę naszą, gdzie część ekwipaży swych pozostawi. Słychać z tego powodu o wielkiej paradzie wojskowej.

Dnia 2go grudnia, jako w wielką dla Francji rocznicę, był obiad w Tuileryach. Znajdował się na nim książę Napoleon, wszyscy ministrowie i naczelnicy wielkich korporacji państwa, posłowie itd.

Ciało prawodawcze ma być zwołane na luty. W roku zeszłym zwołanie to nastąpiło wcześniej z powodu niektórych praw, które naprzód już na rok 1856 zawołowane zostały.

Kraje Nadbałtyckie.

Półturzadowy dziennik sztokolmski *Swenska Tidsn.* mówi pod dniem 27go listopada, iż spodziewany w Sztokholmie admirał rosyjski Glasenapp przydzielony będzie do poselstwa rosyjskiego przy dworze szwedzkim w charakterze pełnomocnika do spraw marynarki. Rząd rosyjski ma przy wielu przyjaznych sobie dworach pełnomocników do spraw wojskowych, a takim jest w Sztokholmie jenerał Bodisko. Rząd rosyjski zamierza podobno wysłać pełnomocników swoich do spraw marynarki także do Danii i Holandji.

Ost-See Ztg donosi ze Sztokholmu 27go z. m. że według otrzymanych tam wiadomości z Farösund (na wyspie Gotland) odwiedzają wciąż jeszcze tamieczną przystań okręty floty sprzymierzonej nale-

żące do eskadry blokadowej, która krąży około brzegów Finlandji. Sądzą nawet, że część statków blokadowych pozostanie na morzu Bałtyckim przez całą zimę, jeżeli zbyteczne mrozy nie zmuszą ich do szukania portów nie zamarzających.

Kraje Czarnomorskie.

Nienadeszły dzisiaj do tej chwili świeże telegraficzne depesze z teatru wojennego.

Podaliśmy z *Ruskiego Inwalida* szczegóły pobytu Cesarza Aleksandra w Krymie, oraz rozkaz dzienny do armii z Symferopola wydany. Równocześnie po odbytych przeglądzie wojsk w Krymie, wyjeżdżając z Symferopola wydał Cesarz 12go listopada następujący reskrypt na imię naczelnego dowódcy tej armii, oraz wszystkich sił lądowych i morskich w południowej Rosji stojących, ks. Gorczakowa II.

„Książę Michale Dymitryewicz! W czasie pobytu mego wśród armii krymskiej, przekonałem się ze szczególnym zadowoleniem, że żołnierze nie zwalając na trudny nadzwyczajne, poniesione przez nich przy obronie Sewastopola, zachowali powierzoną im siłę i wesołość, i że w wojskach bynajmniej nie zmniejszył się pod żadnym względem porządek, na którym zasadza się dobry byt armii. Tak wyborny stan powierzonych wam wojsk świadczy o niezmordowanej czynności i trudach, za pomocą których jedynie mogliście dojść do tego rezultatu i to wówczas, gdy tak myśli wasze jak i działalność skierowane przez was były ku zwalczaniu wrogów silnych, walecznych i nieogladających się na żadne ofiary. Ustępując krok za krokiem przed nieprzyjacielem, zmuszony do tego samem położeniem bronionej przez was części Sewastopola, kierując się planem przez was jako wodza doświadczonego obmyślonym, pozostawiliście wrogom same tylko zwaliska, drogo okupione krwią przelaną, a wyprowadzając wojska po drodze dotąd za niemożliwą uważanej, gotowi jesteście spotkać znowu wroga z taką walecznością, z jaką zawsze wiedziliście do boju swe pułki. Oddając wam zupełną sprawiedliwość za zasługi wasze, przyjemnie mi jest powtórzyć obecnie zapewnienie o szczerzej wdzięczności, którą oświadczyć już wam oświadczyłem. Proszę was, książę, byćście byli przekonani o mej niezmiennej dla was życzliwości.

„Szczerze was kochający, Alexander.“
Simferopol 31go paździer. (12go listopada) 1855.

— Prywatne wiadomości piśmienne z pod Karsu zamieszczone już w piśmie naszym, sięgały do 8go listopada i donosiły jedynie, iż jenerał Murawiew ciągle Kars blokuje. Urzędowe wiadomości ze strony tureckiej podanych nie ma żadnych; ostatniem w tym względzie doniesieniem był raport Wassi paszy o szczęśliwie odpartym szturmie rosyjskim jeszcze 29go września. Natomiast w *Ruskim Inwalidzie* znajdujemy ogłoszony przez rząd rosyjski wyjątek z dziennika działań wojennych pod Karssem, przesłany przez jenerała Murawiewa, a sięgający do 27go października:

„Obóz pod Cziwtlik - Czajem 27 października.

Wojska nasze blokują ciągle Kars i posuwają swoje rekonesanse aż pod szaniec twierdzy, napadając furazerów nieprzyjacielskich, odbierając im byt i szereg przestraszyć między załogą Karsu; prócz tego oddziały blokujące chwytają codziennie zbiegów z regularnego wojska tureckiego. Najważniejsze w tym przeciągu czasu wypadki były następujące: Dnia 15go października dowódca 4ej sotni mużłmańskiego pułku jazdy nr. 1 kapitan Mahmet-Bek dostrzegłszy, że wielka liczba furazerów tureckich rozsypana się przed frontem swego obozu na wzgórzach karadagskich rozłożonego — natychmiast na nich uderzył. Jak tylko furazerowie nieprzyjacielscy ujęli zbliżenie się naszego oddziału, starali się cofnąć do swojej rezerwy. Mimo przeważającej siły nieprzyjacielskiej, rzucił się kapitan Mahmet-Bek na lewe skrzydło nieprzyjaciela i pędził furazerów jego aż na wzgórze karadagskie. W tej potyczce zostawili Turcy na placu 7 zabitych i dwóch rani-nych, wzięliśmy zaś 37 koni. Równie pomyślnie było spotkanie w nocy z 21go na 22gi październi-ka między przednimi strażami jenerała-majora Baklanowa i znacznym oddziałem Łazow, którzy z twierdzy umknąć usiłowali. W nocy tej około 1ej godziny, spostrzegł nasz łańcuch kozacki pod rozkazami kapitana Noslediszewa zostający, a wyciągnięty przed wzgórzami karadagskimi, liczny tłum ludzi posuwający się od Karsu. Stosownie do rozkazu jenerała Baklanowa, łańcuch kozacki przepuścił Łazow, a następnie wypuściwszy dwie sygnałowe racy (aby uwiadomić oddział blokujący pod Melik-Kej postawiony) zamknął się napowrót i rzucił się z tyłu na nieprzyjaciela. Łazy usiłowali po kilka razy sformować się w czworobok i rozpoczynali ogień karabinowy; lecz już to rozpędzani racami, już to atakowani przez kozaków, ujęli niepo-dobieństwo obrony i po zaciętej walce broń złożyli. Oddział ten Łazow składał się z 116 żołnierzy i 4 setników; zdobyto również 7 chorągwi i znaków wojennych. Strata nieprzyjacielska wynosiła 3 zabitych i 28 rannych; z naszej strony 3 kozaków otrzymało rany. — Z Góry (z wybrzeży czerkieskich), donoszą, iż Omer pasza wylądował tam w 24,000 ludzi. Cała zatem siła nieprzyjacielska na tym wybrzeżu, wraz z 8000 oddziałem wojska, dawniej tam stojącym, wynosi 32,000 ludzi z 60 działami. Większa część tego korpusu znajduje się w Czuruksu, gdzie zgromadzają znaczne zapasy żywności. Weli pasza wyruszył z Erzerum i stanął z piechotą między miastem a Hassan-Kale, jazdę zaś posunął między Hassan-Kale a Deli-Baba. Według otrzymanych wiadomości, cały ten korpus Weli paszy liczy zaledwie 13,000 żołnierzy z 30 działami. Mówią jednak, że

oczekuje na posiłki, które w liczbie 25,000 (powiększając części wojsk nieregularnych), pod wodzą Selima paszy wyruszyć miały z Trebizondy jeszcze pierwszych dni października.

Chronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 7go grudnia. Radca rządowy i burmistrz tutejszego miasta pan Tobiaszek wywa obwieszczeniem mieszkańców, aby w miejsce biletów zwykłych z powin-szowaniem Nowego Roku rozsyłanych, składać dary pie-niężne na ubogich. Do przyjmowania takowych darów, o-prócz kasy miejskiej i urzędników obwodów miejskich, upoważnieni są pp. Ludwik Hölzel, Seifert i Bartl.

— Dziwiono się wielce, że rycinę zeszłoroczną wydaną przez Towarzystwo sztuk pięknych w Krakowie, wystawia-jącą Obłężenie Częstochowy musiano odbijać gdzie indziej; pisano nawet o tem, że w Krakowie są litografie Czerchy, Li-pnickiego itd. Tymczasem potrzeba nam teraz mniejszej rze-czy niż ryciny historycznej, bo oto dwóch mapek topo-graficznych, które załączone będą do pierwszego Dodatku miesięcznego; a przecież musimy mapki te zamawiać za granicą, bo w Krakowie ani jednej litografii nie ma, co przy tej sposobności nadmienić nie zawadzi.

— W dniu 12 b. m. przypada termin płaenia 13tej raty 500-milionowej pożyczki.

— W Warszawie zmarł dnia 5go grudnia jenerał jazdy i senator hr. Ożarówski prezes Towarzystwa Dobro-czynności w Warszawie, w 79 roku życia swego.

— W nocy 3 b. m. powstał gwałtowny pożar w dwor-cu kolei żelaznej w Preszburgu z niewiadomego powodu i zniszczył warsztaty maszyn, wozownię i część składu węgla. Oprócz tych zabudowań, które zgorzały wraz z tem co w nich było, spaliło się 6 lokomotyw, których nie zdążono wyciągnąć i część zboża złożonego w pobliżu. Szkody są wielkie, ale obliczyć ich jeszcze nie można. Ratunek był trudny z powodu marznącej wody.

— W Berlinie przytrzymało na kolei żelaznej ayda jednego, który wsiadł do pociągu idącego do Hamburga, a paszport jego inaczej był wizowany. Żyd obeszany jak się zdaje z dawaniami łapówek, wściбіł porucznikowi poli-cji 5 papierów 100-talarowych, a strażnikowi jeden ta-kiejże wartości papier, ale nie to nie pomogło i popro-wadzono go do policyi, gdzie wykazało się, iż miał przy sobie 9,000 tal., które mu powierzono w Warszawie do wymiany, lecz że sobie przywłaszczyl i wybrał się przez Hamburg do Ameryki.

— *Kurier Niższo-bawarski* odwołuje podaną przez siebie wiadomość o przysłaniu przez Cesarza Napoleona 6 dział na odlanie dzwonu do Geiselhöring (*Czas* Nr. 273). Rzeczywiście proboszcz tameczny udał się w tym względzie z prośbą do Cesarza Francuzów odwołując się na znajomość szkolną, ale otrzymał odmowną odpowiedź.

— Przed sądem w Exeter w Anglii oskarżył niejaki Abraham niejakiho Minty, że utrzymuje psy i koguty, które mu spać nie dadzą. Pies jak pies kiedy niekiedy zaszcze-ka, ale kogut Mintego pieje 7 lub 8 razy na mi-nutę. Oskarżający domaga się wynagrodzenia za nieprzy-jemność jakie z tego powodu znosi. Sędzia Tyrrel po-skrobał się trochę w głowę, a raczej w perukę, i wydał następujący wyrok: Nikt czy to w mieście czy na wieś, nie ma prawa trzymać zwierząt, które sąsiadom stają się nieznosne; wszelako sąsiadzi winni coś dla przyjaźni u-stąpić. Trudno wiać za złe psu jeśli niekiedy zaszcze-ka, zwłaszcza, że tym sposobem daje dowód czujności swojej, która jest z korzyścią nawet dla oskarżyciela, bo go od złodzieja broni. Ale inna rzecz co do koguta, któ-rego piania nikt znosić nie ma obowiązku, ani mu też jak psu zabronić można szczekać. Oskarżony przeto ska-zany jest na zapłacenie szynlaga za pianie w miesiącu wrzesniu; gdyby kogut piał następnie, panu Abrahamowi służy prawo skarżyć właściciela koguta za każdy nastę-pny dzień piania.

— Wydział towarzystwa św. Seweryna w Wiedniu, wydał program nowej pielgrzymki do Jerozolimy. Piel-grzymi mają obchodzić na miejscu święta wielkanocne. Pielgrzymka odbędzie się wtedy dopiero, kiedy najmniej 20 osób się zgłosi. Koszt podróży obliczono na 500 złr. w cwancygierach na osobę. To co się zaoszczędzi, zwró-conem będzie stosunkowo każdemu. Pielgrzymi zbiorą się w Tryeście i w pierwszej połowie lutego odpłyną stam-tąd. Pobyt w Palestynie trwać będzie dni 30, cała po-dróż około 10 tygodni. Kobiety nie mogą do tego to-warzystwa pielgrzymki należeć.

— *Kor. Austr.* zwraca uwagę na odkrycie, że mięso pozostawione przez kilka miesięcy w wodzie bi-ającej, za-mienia się w substancję tłustą obrotową, dającą się u-żyć do wyrebu świec. Świece z niej otrzymane palą się dobrze i jasno. Im dłużej mięso trzymane jest w wodzie tem tłuszc z niego wydobywany będzie olejniejszy. Tłuszcz takim sposobem otrzymywany, zowie się Afodir. W sku-tku tego odkrycia można nawet mięso z bydła padłego użytkować, co ważną jest rzeczą w obecnym czasie, kie-dy mięso drogie, a częste zarazy na bydło panują.

— Dzienniki francuskie mówią o wynalezieniu nowej siły ruchu, mającej parę zastąpić. Wynalazca, niejaki Du-bose robił już kilka prób w przytomności prefekta i maira Tuluzy, i takowe miały się zupełnie powieść. Narząd p. Dubose jest tak mały, iż go można pod pachą nosić; po-mimo tego porusza on koło blisko 2 stóp średnicy ma-jące z szybkością 16 do 18 obrotów na sekundę, a koło to podnosi dźwignię kilka funtów wagi. Narząd ten wymaga w ciągu 24-godzinnego nieustającego ruchu kilka sous wydatków.

Kurs papierów publicznych i pieniężnych.

Wiedeń. Kursa telegraficzna z dnia 7 grudnia. — Metaliki 5-proc. 78⁵/₁₆. — Metaliki 4¹/₂-proc. 64³/₈. — Metaliki 4-proc. 60. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 74⁷/₈. — Metaliki 5-proc. z r. 1842. — 2¹/₂-proc. 84⁷/₁₆. — 1-proc. 19¹/₂ z ciagn. — z 1830 r. 250, 302. — Poży-czka narodowa 5-proc. 77⁵/₈. — dto 4¹/₂-proc. 65¹/₄. — dto z r. 1850 4-pr. 59⁷/₈. — Augsburg 110³/₄. — Lon-dyn 10 kr. 49. — Paryż 128¹/₄. — Akcy Bankowe 916. — Akcy kolei żel. północ. — Ferdyn. —

Pożyczka z r. 1851 lit. A. — B. — Ost-Donau-Dampfschiff. —

Kurs krakowski z dnia 7 grudnia. Bankn. austr. żąd. 106, placą. 105¹/₄. — Pruski kurant żąd. 114¹/₂, pl. 113³/₄. — Ruble sr. nowe żąd. 106, placą 105. — Cwan-cygiery nowe ż. 120¹/₂, placą 119³/₄. — Cwancyg. stare ż. 120¹/₂, pl. 119³/₄. — Imperyały ż. 37³/₈, pl. 37¹/₈. — Dukaty austr. holend. żąd. 22, placą. 21¹/₂. — 20-franki żądają 36, placą 35¹/₂. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. 102¹/₂, placą 102. — Listy zast. galic. z kuponami żąd. 90¹/₂, placą. 90. — Listy Indemn. z kupon. ż. 68¹/₂, placą 68.

Kurs lwowski z dnia 4go grudnia. Dukat ho-lenderski 5 kr. 12. — Dukat ces. 5 kr. 17. — Polimperial ros. 9 kr. 2. — Rubel ros. 1 kr. 43. — Talar pruski 1 kr. 39. — Polski kurant i pięcioczołot-wka 1 kr. 12. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — m. k. — Sprzedał 100 po złr. — kr. — Da-wał za 100 złr. — kr. — Żądał złr. — kr. —

Kurs wiedeński z 6go grudn. Metaliki 74. Nowa pożyczka 64. — Akcy Banku wiedeńsk. 916. — Akcy kolei żelazn. północ. 205³/₄. — Agio od złota 15³/₄, od srebra 11¹/₂. — Oblig. uwoln. grunt. 68. — Pożyczka ostatnia narodowa 77¹¹/₁₆.

Kurs wrocławski z dn. 6go grudnia. Banknoty austr. 98¹¹/₁₆ żąd. — Bank. polsk. 88³/₄ ż. — Listy zast. polskie dawn. 89¹/₄ d., nowe 89¹/₄ d. — Listy zastawne poznańskie 4-proc. 101¹/₄ żądają. dto 8¹/₂-proc. 92 żąd. Kolej Krakow. Górno-Szląska 82⁵/₁₆ d.

Przegląd polityczny.

Wiadomości z teatru wojennego przez Marsylię na Konstantynopol nadeszły, są z 23 listopada, lecz nie ważnego nie zawierają. Donoszą jedynie: Admi-rał Lyons krąży ciągle wzdłuż wybrzeży Krymu i daje bacność na Kercz, na który Rosyanie zamie-rzają podobno uderzyć w ciągu zimy. Umacniają oni Arabat i gromadzą tam 30,000 żołnierzy. W Geni-czesku skoncentrowali 15,000 ludzi i przywrócili zupełnie związki wzdłuż flawy arabackiej. W Kon-stantynopolu mówiono w dniu odejścia parowca, któ-ry przywiózł te wiadomości do Marsylii, że Kars się opiera, lecz brak żywności coraz ciężiej przyci-ska załogę. Selim pasza mający przyjsić na odsiecz tej twierdzy z Erzerum, dotąd nie ukazuje się pod Karssem.

Z Konstantynopola donoszą, że niespokojności u-smierzone w Syrii za pośrednictwem konsula fran-cuzkiego p. Lesseps, na nowo wybuchły. Kiamil pasza mianowany został ministrem bez wydziału. Przeszło 300 statków należących do państw rozma-itych, zatrzymane zostały przy ujściu Suliny burza-mi na morzu Czarnem panującami.

Donoszą nam z Warszawy, że podczas choroby księcia Namiestnika zastępuje go jenerał jazdy hr. Wincenty Krasiński. Wyborne zdrowie jakim się cieszy ten podeszły jenerał pozwoliło mu pomimo mrozu przewodniczyć obchodowi 29 listopada w sa-mym tylko mundurze, poczem defilada przed Nim odbyła się. W wydziale wojskowym zastępuje Namiestnika jenerał Somorokow dowódca wojsk w Kró-lestwie Polskiem stojących.

Pierwszy raz odkąd w Prusiech panuje system parlamentarny, prawa strona wzięła górę w wybo-rach prezydium Izby niższej. We czwartek wybrano tam prezydentem deputowanego hr. Eulenbergera prezydenta rządowego w Marienwerder, wiceprezyden-tami deputowanego Arnima z Heinrichsdorf właściciela dóbr na Pomorzu i deputowanego Büchtemanna wiceprezydenta trybunału w Berlinie. Hr. Eulenberg otrzymał 187, hr. Schwerin kandydat lewej strony 138 głosów.

Statki angielskie opuszczają Kiel 6go, a francuskie 7go, wracając do domu.

Przyjęcie króla Wiktora Emanuela w City jak do-niosła już depesza, odbyło się 4go w obecności księ-cia Alberta i księcia Cambridge. Pomimo mgły mnó-stwo ludu zalegało ulice. W Guildhall przyjmowali króla lord-major, aldermeni, ministrowie, ciało dy-plomatyczne itd. Burmistrz odczytał po francusku adres, na który król odpowiedział po włosku. Mię-dzy innemi rzekł: Przyjęcie mu zgotowane jest do-wodem sympatii, którą przejęty jest lud angielski z powodu polityki króla, jakiej wytrwale trzymał się będzie. Dom sabaudzki poczytywał sobie zawsze za powinność dobywać oręża w obronie sprawiedli-wości i niepodległości. Lubo siły sardyńskie w Kry-mie nie są znaczne liczbą, wszakże przekonany jest, iż odznaczać się będą prawością i waleczno-sścią i nie złożą wprzód oręża, dopóki nie uzyskają trwałego i zaszczytnego pokoju. W końcu król win-szował City londyńskiemu wysokiego stanowiska jak-iego Anglia zajęła.

Okręt sardyński który rozbił się w podróży z Ba-łkawy do Konstantynopola zwał się „Sardynia“. Wiózł on około stu chorych, i przybył do Konstan-tynopola mocno zniszczony.

Z Neapolu otrzymała wiadomość przez Liworno, że rząd neapolitański zawarł ze Stanami Zjednoczo-nymi układ pod względem praw żeglownych państw neutralnych: główne warunki opierają się na tem, że pawilon pokrywa ładunek, a wyjąwszy kontrabandy wojennej, własność neutralna nie może być konfis-kowaną na okrętach nieprzyjacielskich.

Rządy angielski i Stanów Zjednoczonych zapro-testowały przeciw zajęciu przez Portugalję Ambriz na zachodnim wybrzeżu Afryki, jako na granicy ich posiadłości.

Trzytygodni od dnia 6 do 7 grudnia.

HOTEL POLLERA. Marek Bernhardt inżynier, Guis Józef, Dziegielewski Jakub kupiec, Wiedermann Mateusz urzędnik z Wiednia. Nawarre rotmistrz z Ropczy. Kozłowski Walery obywatel z Lipowca. Dobrzyński półkownik z f. milia z Łancuta. Hr. Starzeński Kazimierz major z Góry Ropczyckiej. Günsberg Hermann z Hamburga. **HOTEL DREZDEŃSKI.** Juliusz kawaler Jastrzębiec Obiński c. urzędnik z Wadowic. Józef Terlecki dziedzic z Mikuszowic.

HOTEL ROSYJSKI. Gustaw baron Hagen Schwerin c. k. szambelan z Wiednia. Stanisław Odrowąż Pieniążek w. l. dóbr z Galicyi. Józefina Roztworowska obywat. z córka z Drezna.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 7 grudnia. W dniu wczorajszym nie wiele zniżono pszenicy z Król. Polskiego do Michałowic i Barana. Tutejsi skupcy nie zapuszczali się w zakup, a handlarze zboża z Polski i producenci nie tylko wytrzymywali ostatnie żądania swoje, ale padło niekiedy wyższe kładki ceny niż w zeszłym tygodniu. Dla tego na obu punktach granicznych prawie żadnych nie poczyniono umów o dostawy zboża, a nawet zboże zwiezione nie znalazło kupca i zyspać je musiano; kilkaset zaledwie korey sprzedano po cenie notowanej. Na tutejszym targu pomimo tak małego dowozu pokup szedł słabo, a ruch handlowy bez życia i nie prawie nie sprzedano. Żyto i jęczmień także bardzo mało odchodziły i ceny nie mogą być nawet z dzisiejszego targu notowane.

Łódź 4 grudnia. Spęd była rzeźnego na wczorajszym targu liczył 230 wołów, których w 12 stadach po 8 do 36 sztuk z Rozdola, Dawidowa, Stryja i Szczerca na targowicę przypędzono. Cała ta liczba została sprzedana na potrzeb miasta i płacono za sztukę mogącą ważyć 12 1/2 kamieni mięsa i 1 kamień łożu 177r. 30kr.; wół zaś, którego szacowano na 16 1/2 kamieni mięsa i 2 kamienie łożu, kosztował 281r. 15k. wal. wied. (G. L.)

URZĘDOWE.

Edikt.

[Z. 142.] Vom Krakauer k. k. Landes-Gerichte wird allen auf den, der Frau Viktoria Sławińska gehörigen, im Wadowicer Kreise gelegenen Gütern Klezka górna und Barwald dolny mit ihren Forderungen versicherten Gläubigern hiemit bekannt gegeben, dass die hohe k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission in Krakau mittelst Dekretes vom 14 Mai 1855 Z. 2968 auf diese Güter ein Urbarial-Entschädigungs-Kapital von 8618 fl. 32 1/2 kr. CMze in Grundentlastungs-Obligationen zu bewilligen befunden habe.

Es werden daher sämtliche mit ihren Forderungen auf diesen Gütern versicherten Gläubiger aufgefordert, entweder mündlich bei der zu diesem Zwecke hiergerichts bestehenden Commission, oder schriftlich durch das Einreichungsprotokoll dieses k. k. Landesgerichtes ihre Anmeldungen, unter genauer Angabe des Vor- und Zunamens und Wohnortes (Hausnummer) des Anmelders und seines allenfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat, unter Angabe des Betrages der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allenfälligen Zinsen, insoweit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale genießen, unter bürgerlicher Bezeichnung der angemeldeten Post, und wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausser dem Sprengel dieses k. k. Landesgerichtes hat, unter Namhaftmachung eines daselbst befindlichen Bevollmächtigten zur Annahme der Gerichtlichen Vorladungen, widrigens dieselben lediglich mittelst mit der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung würden abgesendet werden, um so sicherer bis einschliesslich den 15ten Jänner 1856 zu überreichen, widrigens der sich nicht meldende Gläubiger bei der seinerzeit zur Vernehmung der Interessenten zu bestimmenden Tagsatzung nicht mehr gehört, er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das Entlastungskapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge einwilligend gesehen werden wird und das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erschienenen Interessenten im Sinne des §. 5 des Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen unter der Voraussetzung verliert, dass seine Forderung nach Massgabe ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder nach Massgabe des §. 27 des kaiserlichen Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Landes-Gerichtes.
Krakau am 19. November 1855. (1543-8)

(1542) Konkurs-Ausschreibung. (3)

[N. 37563.] Bei dem Krakauer Magistrate ist die mit dem Gehalte Jährlicher 200 fl. CMze und freier Wohnung verbundene Stelle des Arrest-Aufsehers in Erledigung gekommen, Bewerber um dieselbe haben innerhalb der Konkursfrist bis 31. Dezember 1855 ihre Gesuche wenn sie bereits in öffentlichen Diensten stehen, durch die unmittelbar vorgesetzte Behörde, sonst aber durch die k. k. Kreisbehörde ihres Aufenthaltsortes an den Vorstand des Krakauer Magistrats zu überreichen, und darin Alter, Stand, Religion, Kenntnisse, erworbene Verdienste, die bisherige Dienstleistung, sittliche und politische Haltung, dann ihren Gesundheitszustand und die Leibesbeschaffenheit nachzuweisen, zugleich aber anzugeben, ob sie mit Angestellten des Krakauer Magistrats und mit welchen, verwandt oder verschwägert seien.
Krakau am 26. November 1855.

Obwieszczenie

[N. 37,053.] Obecnie w Polsce przebywający mieszka-

niec tutejszy Roman Dutkiewicz stara się o uzyskanie paszportu emigracyjnego dla siebie wraz z rodziną do kraju Królestwa Polskiego, co podając do publicznej wiadomości wzywa się każdego, kto by wiedział o zachodzącym mogącej przeszkodzie, aby o takowej Magistrat miasta Krakowa zawiadomił.

Kraków 1 grudnia 1855 roku.

(1582-1-3) Tobiaszek

Edict.

Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird den dem Wohnorte nach unbekannten Erben nach Angela 1. Ehe Pniewska 2. Ehe Zöllner und beziehungsweise nach Sebastian Lubicz Głębocki: Josefa Głębocka geb. Bosowska, Josefa Jaworska geb. Głębocka, Angela Głębocka 2. Ehe Sulczewska, Adam Głębocki, Domizella Głębocka vereh. Racięcka, Cecilia Głębocka, Maria Głębocka, Euprosine Głębocka und Johanna Głębocka, ferner Josefa Łęczewska geb. Pniewska als Cedentin und eventuell deren dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider sie, Fr. Anna Grf. Romer geb. Grf. Rej wegen Löschung der auf Borowa dom. 101. pag. 218. n. 47, on. für die Masse der Angela 1. Ehe Pniewska, 2. Ehe Zöllner in tabulirten Summe von 3000 fl. W. W. sammt 5/100 Interessen, unterm 24. September 1855 Z. 18238 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur Verhandlung eine Tagsatzung bei dem Tarnower k. k. Kreisgerichte auf den 24. Jänner 1856 bestimmt wird.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advocaten Dr. Stojalowski mit Substituierung des Herrn Advokaten Dr. Grabczyński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Landrechte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden. — Tarnow den 24. Oktober 1855.

Aus dem Rathe des k. k. Landrechts. (1576-1-3)

Edict. (1575-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Veit Grafen Żeleński bürgerlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Bochniar Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 265 pag. 186 und Dom. 115 pag. 338 vorkommenden Güter Jadowniki, und Maszkienice — ferner Brzesko, Brzezowiec und Slotwina Dom. 31 und 275 pag. 33. 34. 75.

Behufs der Zuweisung des mit Erlass des k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 16. Juni 1855 Z. 2477 und 2479 für obige Güter und zwar für Jadowniki mit 18,872 fl. 7 1/2 kr. — für Maszkienice mit 7225 fl. 30 kr. — für Brzesko mit 2839 fl. 30 kr. — für Brzezowiec mit 6,323 fl. 5 kr. — für Slotwina mit 3689 fl. 25 kr. CMze bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals, diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15ten Jänner 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nr.) des Anmelders und seines allenfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
- den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allenfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale genießen;
- die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
- wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlichen Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilligt hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erschienenen Beteiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 13. November 1855.

(1574) Edict. (1-3)

[Z. 1729.] Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnow werden in Folge Einschreitens der Fr. Josefa Bogusz als Mutter und Vormünderin der mj. Konstantin, Stanislaus, Sofia und Amalia Bogusz bürgerlichen Besitzern und

Bezugsberechtigten der im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 236 pag. 231 har. vorkommenden Güter Smarżowa sammt Atinent. Smarżowka und Łazy Behufs der Zuweisung des mit Ausspruch der k. k. Grundentlastungs-Bezirks-Commission in Dembica vom 23. Februar 1855 für obige Güter Smarżowa sammt Atinent. Smarżowka und Łazy definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 17,726 fl. 40 kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31. Jänner 1856, bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nr.) des Anmelders und seines allenfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
- den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allenfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale genießen;
- die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
- wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erschienenen Beteiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist. — Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow am 21. November 1855.

(1564) Ankündigung. (3)

[N. 18,482.] Von Seite des Sanderz k. k. Kreisamtes wird hiemit bekannt gemacht, dass die Ausbesserung oder theilweise Umbauung der beschädigten Staufwehre am Moszezierer Bache stattfinden wird. Die Aufstellung einer Absperre aus weichem Holze im Wasserbehälter im Alt-Sanderz Nonnenklosterhofe, die Durchgrabung der Schotter bank und Aufstellung zweier zweireihigen Flechtwerke oberhalb der besagten Staufwehre, dann die Ausschlämmlung und Ausbesserung des zum Klosterhöfenden gedeckten Wasserleitungs-Kanalls, wird am den mindest Fordernden im öffentlichen Lizitationswege am 3ten Jänner 1856 in der hieramtlichen Kanzlei überlassen werden.

Das Praetium fisci beträgt 1370 fl. 32 kr. CMze.

Der Umfang der Leistung nach den richtig gestellten Ueberschlägen kann auch vor dem Lizitationstermine hieramts eingesehen werden.

Sämtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominical-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations-Kommission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

- das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte ausdruckenden Betrage bestimmt angeben, und es muss
- darin ausdrücklich enthalten sein, dass sich der Offertant allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtigt werden;
- die Offerte muss mit dem 10-percentigen Vadium des Anrufspreises belegt sein, welches im baren Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;
- endlich muss dieselbe mit dem Vor- und Familiennamen des Offertanten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlicher Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offertant sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offertant als Bestbieter zu betrachten sei.

K. k. Kreisbehörde.

Sanderz am 26. November 1855.

Kundmachung.

[Z. 16,140.] Zur Sicherstellung des im Baujahre 1856 erforderlichen Deckstoffes zur Conservation der Krakauer Verbindungsstrasse von Podgórze nach Gdów und der Niepołomicer Verbindungsstrasse, wird eine Lizitations- und Offerten-Verhandlung am 20. Dezember 1855 bei der Bochniar k. k. Kreisbehörde abgehalten werden.

Die Lieferungsbedingungen können jederzeit in der h. a. Kanzlei eingesehen werden. Es ist freigestellt, die schriftlichen Offerten auch vor dem oben angeführten, zur Verhandlung bestimmten Tage, bei der k. k. Kreisbehörde zu überreichen.

Die Offerten müssen übrigens:

- Das Viertel und die Meile der Strasse, für welche der Anboth gestellt wird, mit Hinweisung auf die gegenwärtige Kundmachung nach ihren Datum und Zahl und auf den oben festgesetzten Termin, genau bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche als Vergütung verlangt wird, mit Ziffern und Worten enthalten.
- In der Offerte muss die Erklärung enthalten sein, dass dem Offertanten die Lieferungsbedingungen bekannt sind und Offertant sich denselben unterziehe.
- Muss die Offerte das 10% Vadium des Anbothes enthalten, von dem Erlage des Vadiums sind nur die Gemeinden befreit.
- Die ausser dem Bochniar Kreise wohnenden Unternehmungslustigen müssen ihren Offerten ein von der betreffenden k. k. Kreisbehörde bestätigtes Zeugnis über ihre Solidität und gesetzliche Zulässigkeit zu öffentlichen Unternehmungen anschliessen. Endlich
- Die Offerte muss das Datum ihrer Ausfertigung enthalten, und mit dem Vor- und Familiennamen des Offertanten, dann dem Charakter und Wohnort desselben unterfertigt sein. Offerten des Schreibensunkundigen Lieferungs-lustigen müssen mit dem Handzeichen derselben versehen sein, auch müssen solche Offerten von zwei des Schreibenskundigen Zeugen gefertigt werden.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Bochnia 15. Novbr. 1855.

(1551--8)

Kundmachung.

[N. 1002.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Bochnia erledigten Aktaarstelle mit dem Jahresgehälter von 400 fl. CMze wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landes-Zeitung „Czas“ gerechnet, hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Massgabe der §§. 12 und 13, der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855, (Reichsgesetzblatt, Stück XV, Nr. 52, Seite 337) instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnortes hieramts zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen:

Der Geburtsort, das Alter, der Stand und die Religion. Die zurückgelegten juristischen Studien und insoweit der Bewerber die Befähigung für das Richteramt, oder die politische Geschäftsführung erlangt hat, auch die Nachweisung hierüber.

Die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer andern slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Bochniar Bezirks-Amtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Verwendung, Moralität und politisches Verhalten, ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare ausgefertigte Qualifikations-Tabelle beizubringen.

K. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 20. November 1855.

(1530--8)

(1591) Kundmachung. (1-2)

Dienstag den 11ten Dezember l. J. werden hierorts am Kastell-Platze Vormittags 10 Uhr 2 defectuose leichte Kavallerie-Pferde von Nicolaus Hussaren-Regiment an den Meistbiethenden im Lizitationswege veräußert. Wovon die allgemeine Verlautbarung geschieht.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Dzień	Główna	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaumur	Stan ciepl. podług Reaumur	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i siła wiatru	Stan niebo	Zjawiska atmosferyczne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od 11 do 11
6	2	322 84	— 3 7	90 1	pn. wschodni słaby,	pochmurno	mgła	
7	10	323 62	— 2 6	94 3	zachodni „	„	„	
7	6	323 53	— 6 0	96 5	zpl. „	pogoda	mgła	

(1534-13)

Das Zweckmässigste und Passendste zu

Weihnachts u. Neujahrs Geschenken

dürfte unstreitig
1 Los à 2 fl. C. M.
zur grossen und reichausgestattetenderen Ziehung **unwiderruflich** schon am
22. Dezember 1855

erfolgt, sein, da man hierbei die werthvollsten und schönsten Gegenstände, welche beinahe alle bei der Londoner Industrie-Ausstellung exponirt, und Bewunderung erregt haben, gewinnen kann. Bei dem Umstande, dass hierbei selbst einzelne Gewinne im Werthe von

4000 fl. C. M.

wären selbe gewiss für Jedermann eine höchst wünschenswerthe Acquisition.

Joh. C. Sothen

bürgl. Handelsmann in Wien, Stadt, am Hof Nr. 420.

In Krakau sind solche Lose in der Handlung bei **J. F. Fischer** zu haben.Srebrnym i złotym Medalem
uwieńczone na wystawie pa-
ryzkiej, **PATE PECTORALE**wynalazku Pana **GEORGE** członka korespondującego akademii przemysłu francuzkiego, współczłonka Towarzystwa Umiejętności fizycznych i chemicznych w Paryżu, aptekarza w Epinal, które niemając nie wspólnego z lekami przez szarlatanów zachwalanymi a zdrowiu rzeczywiście szkodliwymi, jakto są cukierki z ziół, etc., uznane zostały przez lekarską radę francuzką za najskuteczniejszy środek na wszelkie słabości piersiowe jako to: grype, duszność, kaszel, katar chrypki itp. sprzedaje się pudełko po 40 kr. m. k. w głównym składzie na Królestwo Polskie, Galicya i W. Ks. Krakowskie u **Karola Herrmann** w Krakowie.**Regnal Frères & Comp.** w Paryżu.

Tychże pastylek dostać można w handlach pod firmami:

w Agram B. Sivanovich.	w Josefstadt Ed. J. Traxler.	w Rzeszowie F. Jaskiewicz.
w Białej Karola Haempel.	w Jarosławiu Bracia Jusiewicz.	w Rozwadow Karol Marecki.
w Th. Jasiński.	w Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.	w Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
w Bernie Franc. Willmann.	w „ Zachar. Krzysztofowicza.	w Semlinie F. G. Jancovits.
w Bochni Paweł Niedzielski.	w Komornie Karol Borghese.	w Sissek Franc. Pokorny.
w Buczaczu J. Czerkowski.	w Laibach Jan Klebel.	w Temeswar Joh. Jancovits.
w Cieszyńcu C. J. Breitkopf.	w Lwowie Jan Klein.	w „ Lad. Róth aptekarz.
w „ E. Ostruschka.	w „ C. F. Milde.	w Tarnowie Józ. Jahn.
w Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.	w Myślenicach Jan Dziegielowski.	w Turcu A. Czryniaskiego.
w „ Józ. Rózański.	w Nowym-Sączu J. Kosterkiewicz wd.	w Udynie Giovanni Battiste Amarli.
w „ Bracia Czuczawa et C.	w Neutitschan Vinc. Stumpf.	w Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
w Dzikowie Narcyz Giryński.	w Olomuńcu J. P. Hackensöllner.	w „ Dienstl et Meisl Strauch-
w Drohobyczu Ch. Pirozka.	w Peszcie A. Thallmeyer et Comp.	w „ gasse N. 239.
w Eger R. W. Diehl.	w Przemysłu Edw. Machalskiego.	w Wadowicach Ig. Brosig.
w Grosswardein J. C. Rössler.	w Pradze V. Maader.	w Zaleszczykach J. Kodrebski et Com.
w Gablonz Franc. Pietsch.	w Pradze J. B. Chlumetzki.	w Znaim Jos. C. Schwarzer.
w Josefstadt J. E. Potsch.		

Główny skład w Warszawie u **W. L. Spiess**.
Karol Herrmann w Krakowie.

ZABEZPIECZENIE ŻYCIA

to jest kapitału czyli pensyi

przez c. k. uprzyw. Towarzystwo

„ASSICURAZIONI GENERALI“
W TRYESTCIE.

C. k. uprzyw. Towarzystwo zabezpieczenia „Assicurazioni Generali“, które się obok zabezpieczeń elementarnych już oddawna zabezpieczeniem życia, to jest kapitału albo pensyi, i tak zwaną Tontiny trafia, pozwala sobie zwrócić uwagę na korzyści, jakie takowe zabezpieczenie wszystkim klasom społeczeństwa następcza: mianowicie owym osobom, których śmierć ukochaną rodzinę albo zupełnie albo częściowo bez środków do życia zostawić mogła; prócz tego ojcom rodzin, którzy albo posag córkom założyć, albo do zajęcia się sztuką jaką lub rzemiosłem potrzebne kapitały synom przygotować zechcą; jakoteż tym osobom, które sobie lub komukolwiek po dościnu do pewnych lat, kiedy prawdopodobnie pomocy potrzebować będą, kapitał albo dożywotnią pensję zabezpieczyć zechcą.

Towarzystwo „Assicurazioni Generali“ jest w stanie, osobom w jej zabezpieczeniach udział biorącym takie ułatwienia i korzyści nadać, jakich żadne inne Towarzystwo zabezpieczenia przewyższyć nie potrafi, a podpisany u którego statutow bezpłatnie dostać można, udziela najchętniej wszelkich w tym względzie objaśnień.

Imieniem c. k. uprzyw. Towarzystwa „Assicurazioni Generali“

pełnomocny zastępca

J. B. Goldmann w Tarnowie.

(1021-14-20)

(1289) **Der beste und ächte** (10-50)
Saazer- und Auscher-HOPFEN, dann
Brauer-PECH, amerikanischen **HARZ**
auch für Papierfabriken ist allerbilligst zu beziehen, durch
die Hopfenhandlung des
Leopold Zdeborski in Prag.**NA KAZIMIERZU W SKŁADZIE**
zwanym
na KRAJEWSKIM
sosnowo (g) suchego drzewa na siagi po złr. 9,—
podpisany sprzedaje; o czém Szanowną Publiczność za-
wiadamia. (1541-3) **Wolf Schoenberg.****HANDEL**
ALOJZEGO SCHWARZAprzy ulicy Grodzkiej pod L. 22⁵/₆,poleca świeżo sprowadzone z fabryk zagranicznych towary bławatne
bogatego doboru i najmodniejsze zarzutki paryzkie dla Dam.
Ma też znowu dostatni zapas czysto lnianych i konopnych płócien webowych, ko-
powych, stołowej bielizny, chustek do nosa, batystów i t. p., wyrobu ręcznego. —
PO CENACH UMIARKOWANYCH. (1303-8)

Einladung zur Theilnahme

zu der grossen reichausgestatteten

Effecten-Lotterie,

deren Ziehung unwiderruflich am

22ten December 1855erfolgt. — Die Gewinne hierbei im mindesten Werthe
von**10,000 fl. W.W.**waren beinahe alle bei der Londoner Industrieausstellung
exponirt, und haben wohlverdiente allgemeine Bewunde-
rung erregt.

Das Los kostet nur 2 fl. C. M.

Abnehmer von 10 Losen erhalten bis 6. December 1855
1 Los als Aufgabe.

Wien 4. November 1855.

Joh. C. Sothen,

in Wien, am Hof Nr. 420.

NS. Bei geneigten auswärtigen Aufträgen wird um ge-
fällige frankirte Einsendung des Betrages, so wie gefällige
Beischliessung von 20 kr. für Recommendation der Ant-
wort, so wie für Zusendung der Ziehungsliste s. Z. ersucht.
In Krakau sind solche Lose in der Handlung bei **J. F. Fischer** zu haben. (1533-3)**DOM**przy ulicy Grodzkiej Nr. 120 na-
przeciw gmachu Władz Sądowych
jest z wolnej ręki do sprzedania.
Wiadomość przy ulicy Mikołajskiej
pod N. 627 na 2gim piętrze lub na ulicy Grodzkiej pod
N. 109 na 16m piętrze.**Das Haus**in der Grodzker Gasse N. 120
gegenüber der Gericht-Gebäude
ist aus freier Hand zu verkaufen.
Das Nähere ist zu erfahren in der Nikolaier Gasse
Nro 627 2ten Stock, oder in der Grodzker Gasse Nro
109 1ten Stock. (1553-5)**SYROP PIERSIOWY**
wynalazku G. A. W. MAJERA w WroclawiuCena na miejscu
po 1 butelki 1 złr. 30 kr.
jednej butelki 3 złr.Radzę medycznego Pana **Dr. Magnus**, fizyka miejskiego w Berlinie,
na wszelkie zastarzały kaszel, ból piersi, długocierpiącą duszność, cierpienia gar-
dłowe, zamulenie płuc, dotychczas w każdym razie niepomysłniejszym skutkiem uwieczony.
Syrup ten zaraz po pierwszym użyciu nad spodziewanie błogie skutki wywiera, mianowicie na ka-
szel kurczowy (koleusz), ułatwia wyrzucanie śluzu a duszącej śległy, łagodzą
należniast drażnienie gardła i usława w krótkim czasie wszelki choć najgwałtowniejszy kaszel,
a nawet kaszel suchotniczy i wyrzucanie krwi.**Przepis używania:** Zątywanie tego syru po dwie łyżeczki najmniej trzy razy dzien-
nie, pierwszy raz rano, ostatni raz przed spoczynkiem; a po zątyciu dwóch lub czterech łyżek
faski, zupełnie ośiągnie się wyliczenie. Wyłączonej dyoty, wyjąwszy używanie kwasów i tłuszczów,
oraz gorących trunków, zachowywać przy tem nie potrzeba.Główny skład w aptece **WOJCIECHA MOLEZIŃSKIEGO** pod
Baranikiem w Krakowie. (1475-2-3)**ZDANIE**
O WODZIE DO UST ANATHERIN

wynalazku

Dentysty Poppa,(wyrażone przez **Juliusza Bonté** Korespondencya Wrocł., Wrzesień 1855.)W naszych lekarskich stowarzyszeniach i zebraniach, gdzie potępiono tyle tajnych środków lekar-
skich, oddają należyta sprawiedliwość wodzie do ust zwaną **Anatherin** wynalazku Poppa dentysty
w Wiedniu, w mieście przy ulicy Goldschmidtgasse N. 604. Tutaj w Wroclawiu, gdzie wodę tę
wielu, częstokroć bardzo znakomitych lekarzy rozbierało dokładnie, a potem zalecało do użycia,
widzieliśmy piękne dowody jej skuteczności. Kiedy tyle innych lekarstw do ust i zębów uważanych
bywa za utwór spekulacji i chęci zysku, wodę ustową **Anatherin** wszyscy biegli w sztuce poczy-
tują i uważają za niezawodne lekarstwo do zębów i ust, szczególnie skombinowane na zasadach ra-
cyonalnych i chemicznych. W ogóle wszystkie podobne wyroby austriackie odznaczają się pewnością,
występują bez pretensyi i właśnie dla tego zarabiają sobie rychło trwałe zaufanie. (1866-4-6)Zurückgekehrt von der Pariser Ausstellung, habe ich
eine Auswahl der schönsten **GRUPPEN, FIGUREN** in
Zinkguss von den berühmtesten, französischen Künst-
lern gearbeitet, mitgebracht; zu gleicher Zeit auch
von Wien, München, Prag und mehreren andern Städ-
ten, eine Auswahl der beliebtesten Gegenstände zur Aus-
schmückung und Verzierung der Salons und Zimmer, als:
Figuren, Consolen, Vasen und Ampeln, von Thon, Gyps
Elfenbeinmasse, kommen lassen, womit ich mich den
geehrten Herrschaft empfehle und um gütigen Zuspruch
ersuche. Das Gewölbe ist Grodzker-Strasse N. 223 im
Haus des Herrn Georg Goebel.**Gustav Linquist** Malr.**P**owróciwszy z Wystawy paryzkiej, przywiozłem
z sobą wybór najpiękniejszych **GRUP** i **FIGUR**
odlewanych z cynku, a będących dziełem najslawniejszych
artystów francuzkich. Podobnie sprowadziłem z Wiednia,
Monachium, Pragi i wielu innych miast wybór najulub-
bieńszych przedmiotów do przystrojenia i ozdoby galo-
nów i pokoi, jako to: figury, konsole, wazy i dzbanki
z gliny, gipsu i masy kości słoniowej, zalecając wyro-
by te Szanownej Publiczności i prosząc o łaskawe względy.
Skład tych rzeczy jest w sklepie w domu pana Jerzego
Goebela przy ulicy Grodzkiej pod L. 223.(1511-4-5) **Gustav Linquist** Malarz.Handel **P. Niedzielskiego** w Bochni

zaleca świeży transport

damskich płaszczy

(1580) w guscie najwytworniejszym. (2-3)

Ważna wiadomość
dla P. T. właścicieli dóbr i Agronomów!**Guano Peruwiańskie.**Otrzymałszy świeży transport prawdziwego nawozu,
zwanego **Guano Peruwiańskie** tak słynnego
w świecie agronomicznym i z najpomysłniejszym skutkiem
w pogranicznym Śląsku jak równie w Saksonii i w ca-
łych Niemczech powszechnie do uprawy gruntu używa-
nego; poczytuję sobie za obowiązek zawiadomić o tém
Panów właścicieli dóbr i Agronomów, aby przy zbliża-
jącej się porze do gnojenia rzepaku, wcześniej w zapas
tego wyborowego środka nawozu zaopatrzyć się mogli
zaręczając przytém za prawdziwość **Guano** tego wprost
z Londynu od **PP. Gibbs et Sons** do podpisanego domu
komisowego-spedycyjnego przesłanego, i którego tak wnie-
szej jak większej ilości, wraz z objaśnieniem stosownym
właściwego sposobu użycia nawozu tego (w osobnej w tym
celu przez sławnego chemika „J. C. Nesbita“ napisanej
a w przekładzie polskim wyszłej broszurze zawartem), po
cenie najumiarkowańszej nabyć można.**Józef Adler,**

(1079-11-20) przy ulicy Ś. Jana, pod L. 462 na 2 piętrze.

DOMmurowany pod L. 24 tuż
za rogatką Zwierzyniecką,
mogący mieścić wygodnie dwie familie, z ogrodem i sa-
dem jest do wynajęcia. Życzący sobie mogą bliższą
wiadomość powziąć w domu pod L. 166 przy ulicy
Kanonnej. (1522-2-3)

MYDŁA LEKARSKIE.



Użycie **Mydła lekarskich** sporządzonych starannie i należyście, stało się w ostatnich czasach potrzebą, której o ile można w najdoskonalszy sposób zadostępną się tutaj czyni. Stan i ilość leków zawartych w tych mydłach uzyskały częścią pochwalne oceny ze strony zdolnych i znakomitych lekarzy, i przez własne ich doświadczenia w skutkach swoich **sprawdzone** były, częścią zaś przepisy służące za podstawę tych wyrobów pochodzą wyłącznie od meków wysokiej w zawodzie lekarskim powagi. Skoro się tym sposobem w szeregu zakresach obudziło zażycie, a środki te przychylnie przyjęte zostały, zażądano upowszechnienia ich nastręczyć Publiczności sposobność zaopatrywania się w stosowne środki lekarskie pod **przyjemną formą a z małym kosztem**.

Wyliczone tu poniżej mydła lekarskie zawierają w sobie przetwory, które w stanie czystym i niesfałszowanym w takich ilościach przyszywane bywają do kompozycji, aby zupełnie odpowiadały użytkowi lekarskiemu i pożądanemu skutek z pewnością wróżyć dozwalały.



Mydło z jodkiem potasu w cierpieniach żółtych (skrofulach) sztuka kr. 32
 Mydło grafitowe w zastarzałych osypkach skórnych „ 20
 Mydło terpentynowe w porażeniach gośćcowych (reumatycznych) „ 20
 Mydło benzoosowe w szorstkości skóry „ 23
 Mydło kamforowe w goście (rheumatismus) i dnie (arthritis) „ 20
 Mydło z jodkiem siarki w zastarzałych osypkach „ 27

Mydło z tłuszczu wątroby męskiej (czyli tranowe w zółtach i w chorobach ubytkowych wyniszczających) „ 20
 Mydło smolowe w łuszczeniu skóry i osypkach „ 20
 Mydło żółciowe w piegach i do mycia głowy „ 20
 Mydło siarczane we wszystkich osypkach skórnych „ 20
 Mydło rozmarynowe do wzmacniania obmywania i kąpieli „ 20
 Mydło amoniakalne w nabrzmieniach i stwardzeniach „ 20

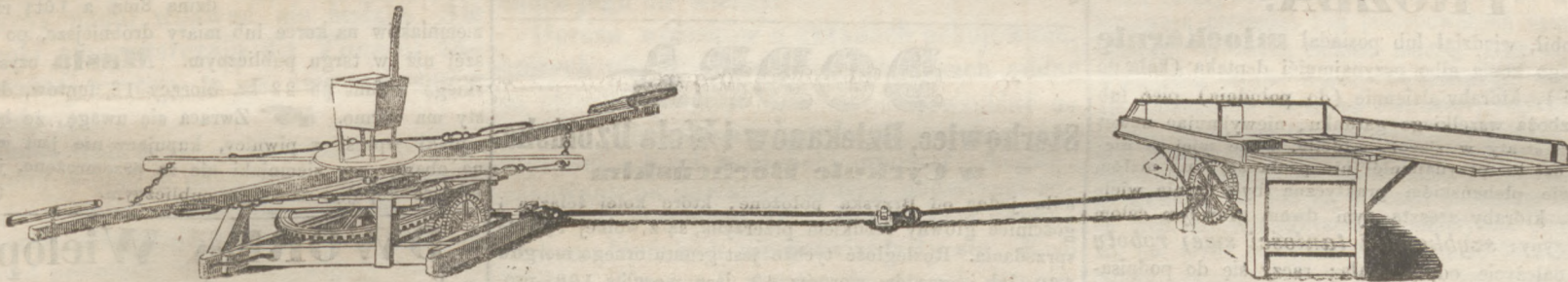
Pomienione **Mydła lekarskie** jak najstaranniej sporządzone według zasad chemiczno-farmaceutycznych mogą być zalecone Publiczności z zupełnym zapewnieniem, nabytym **pocieszającymi** skutkami wielokrotnych doświadczeń naukowych i zastosowań praktycznych. Spostrzeżenia nad przyrządzeniem i użyciem tych rozmaitych mydła lekarskich, zebrane w **opisach**, które po wszystkich składach **bezpłatnie** rozdawanymi być mogą, dozwolą rozpoznać w ogóle użycie ich pod wielu względami; pozostawia się wszakże ocenie panów lekarzy najwłaściwszy sposób zastosowania ich w wielu innych przypadkach i udzielania stosownie do tego swoich ordynacji.

Składy: powierzone na mocy prawa upoważnionym tylko do utrzymywania aptek farmaceutom, znajdują się we wszystkich znaczniejszych aptekach krajowych i zagranicznych; w **KRAKOWIE** u **A. Aleksandrowicza** pod Złotą Głową w Ryńku Ner 238, tudzież we **LWOWIE** w aptece **Franciszka Tomanka** i w **STANISLAWOWIE** w aptece **Jana Tomanka**.

C. Beermann w Berlinie

Zakład maszyn przy ulicy
Köpniker Strasse
Nr. 71.

zapewniając jak największą dogodność i najtrwalszą robotę



Kieraty dwukonne z Młocarniami podług GARRETTA. Przenośne.

Użycie: Do wszelkiego rodzaju zboża, grochów, koniczu, rzepaku itd. — Obsługa: 4 parobków lub dziewczki. — Cena Młocarni 110 tal., cena Kieratu 150 tal. Razem i w komplecie 260 tal. Skutek: Według tego jaki rodzaj zboża, od 4 do 8 wispów pruskich ziarna w 10 godzinach; wymiot czysty i doskonały.

Młocarnie ręczne podług HENSMANA. Przenośne.

Użycie: Do wszelkiego rodzaju zboża, grochów i koniczu. — Ruch przez 3ch ludzi za pomocą korb, a 2ch do nakładania i uprzątania. — Koła i osada ze stali. — Ciężar 6 centnarów. — Cena 100 tal. — Skutek: 1 1/2 wispi pruskich ziarna na dzień roboczy. — Miejsce dla ruchu nie licząc miejsca na zboże: 7 stóp wzdłuż, 6 stóp w szerz.

Szatkownie do buraków podług SAMUELSONA. Dwojakić działanie.

Użycie: Do każdego rodzaju buraków i ziemniaków; obracając w jedną stronę, kraje się w kostki; w przeciwną zaś, w krążki. — Ruch: kołem zamachowym i korbą przez jednego człowieka z takim natężeniem, gdyż jeden nóż po drugim działa. — Oprawa w żelazo. — Noże stalowe. — Ciężar 3 1/2 centnara. — Cena 50 tal. — Skutek: 35 szefli pruskich na godzinę. — Wsyp lekkim z mocnej blachy żelaznej w połączeniu z siatką żelazną, aby obce przedmioty nie dostawały się pod nóż. — Maszyna ta z podstawą drewnianą 35 tal.

Wielniki amerykańskie do czyszczenia kakułu i ziarna na siew.

Ruch: przez jednego człowieka. — Użycie do wszelkiego rodzaju zboża, grochów itp. — Ciężar 1 1/2 centnara. — Cena 40 tal. — Skutek: 1 wispel pruski na godzinę siłą jednej ręki.

Żarnaki stalowe podług WHITMEE i CHAPMANA.

Użycie: do wszelkiego rodzaju zboża i grochów. — Ruch: przez jednego lub dwóch ludzi. — Postument żelazny. — Żarna ze stali hartowanej. — Ciężar 3 1/4 centnara. — Cena 50 tal. — Skutek: 2 szefle pruskie razówki na godzinę siłą jednego człowieka. — Utwardzenie żarnami dodanymi w tym celu, które się do podłogi przytwierdza żelazną stółką. — Miejsce dla ruchu: 6 stóp w szerz, 4 stóp w głęb.

Maślinice podług LAVOISY najwłaściwszego pomysłu z wystawy paryskiej.

Maślinice te dostarczają w kilku minutach masło najlepszego gatunku przy jak najmniejszej ilości masłanki. — Cena jednej maślinicy na 9 funtów masła na raz 12 tal., na 3 funty 9 tal., na 1 funt 5 tal.

Sieczkarnie podług RANSOMA i SIMSA 36 tal.

Sieczkarnie podług CORNISA 70 tal.

Zmieszki podług HUSSEYA i GARRETTA 240 tal.

Kieraty podług GARRETTA na 1 konia 125 tal.

Kieraty podług GARRETTA na 2 konie 150 tal.

Siewniki rzędkowe podług GARRETTA 140 tal.

Hakownice konne podług GARRETTA 140 tal.

Plugi angielskie podług BUSBY z trzosem i kołami 40 tal.

Plugi amerykańskie obrotne do gruntów najcięższych 15 tal.

Plugi ameryk. obrotne do gruntów średnich. do 10 tal.

do 10 tal. do 10 tal. do 10 tal.

Okopywacze amerykańskie 19 tal.

Trzoso 2 tal. Lemiesz 2 tal.

(1427-3)

Kamienica trzechpiętrowa

przy ulicy Szerokiej, od fundamentu po pożarze nowo wybudowana, łącząca w sobie dwie realności pod L. 76 i 77, jest z wolnej ręki do sprzedania pod dogodnymi dla nabywcy warunkami. Bliższa wiadomość w kamienicy pod L. 29 przy ulicy Grodzkiej na 16m piętrze od frontu. (1428-7-12)

Ostrzeżenie.

Niżej podpisani ostrzegamy powtórnie wszystkich pp. kupców, kommissantów, handlarzy, fabrykantów, rzemieślników i tym podobnych przedsiębiorców, iż placąc wszystkich gotowizną, nieprzyjmujemy żadnych rachunków, kwitów lub poleceń na imię nasze, tak piśmiennie jako i ustnie przez kogokolwiek bądź wydanych.

W Krakowie dnia 5 grudnia 1855 roku.
 Wincenty i Katarzyna Karwiczcy
 zamieszkali pod N. 180 g. II
 (1583-2-3)

HOTEL ANGIELSKI

we LWOWIE z dogodnego położenia znany, objełem w dzierżawę od 1go listopada r. b., który po wykończeniu restauracji i starannym nowym urządzeniu, wkrótce otworzę i o tym Szanowną Publiczność osobnym obwieszczeniem zawiadamie. (1443-7-8) Józef Szegerski.

Technik ukończony, mający także świadectwa z pięciu klas łacińskich, posiadający język polski i niemiecki, tudzież obeznany z manipulacją urzędową, szuka stosownej posady, bliższa wiadomość listami frankowanymi z wymienieniem warunków pod lit. K. Z. w sklepie u fryzjera ulicy Floryańska Nr. 548 naprzeciw Hotelu Ruskiego w Krakowie. (1570-2)

Dworek z ogrodem, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Ner 554 w ulicy Floryańskiej. (1581-2-3)

Przy zakładzie wód mineralnych i kąpieli

licznie uczęszczanych

W SZCZAWNICY

będzie od 1go stycznia 1856 r. wypuszczona w dzierżawę **Traktywnia, Cukiernia i Piekarnia** na kilka lub więcej lat pod korzystnymi i umiarkowanymi warunkami.

Do tej dzierżawy należy gmach duży, zawierający wygodne mieszkanie dla przedsiębiorcy, kuchnię, spiżarnię, piwnicę, lodownię i sklep; także dwa pokoje gościnne i dwie duże sale bawialne, zaopatrzone bilardem i innymi odpowiednimi potrzebami.

Pragnący objąć tę dzierżawę, zechce się zgłosić osobnie lub listownie wprost do zarządu ekonomicznego Państwa w Szczawnicy przez pocztę ostatnią w Kroszczynie. (1186-14-15)

Prosim o uwagę!

Niemka pewna, 30-letnia, bezdzietna wdowa, która po polsku umie, a wszelkiego gospodarstwa dokładnie jest świadoma, życzy sobie jako gospodyni u jakiegoś sędziego parę znaleźć miejsce. Zapytać się można przy ulicy Szewskiej pod L. 326 na 1 piętrze od frontu. (1425-2)

C. k. wyłączny przywilej na nowo wynalezioną i powszechnie ulubioną

ANATHERIN

wodę do ust

przez

J. G. POPPA

praktycznego dentystę w Wiedniu (Stadt, Goldschmiedgasse N. 604 Eckhaus vom Peter).

Ordynuje on codziennie w swym mieszkaniu od 9tej rano do 5tej wieczorem

na wszystkie choroby ust — operuje i wstawia wszystkie gatunki sztucznych zębów.

(W Aradzie dostać można w handlu korzenym F. J. Probst.)

(Nadesłane).

Przy nadzwyczajnych upałach wśród lata, bardzo często zdarzył się ten wypadek, iż działy nie tylko szkorbutycznym przypadłościom podpadały, ale nawet bolesnymi innemi trapienie były, przeciw którym, jako zaradczy przedko i pewnie leczący środek, najlepiej zaleconą być może tak zwana Anatherin - Woda do płukania ust, opatrzona osobnym c. k. przywilejem przez tutejszego dentystę pana J. G. Poppa wynaleziona. Bywały także i te zdarzenia, w których działy przy napadach bólu zębów mocno krwią ciekły i gwałtowne bóle sprawiały; ku zaradzeniu czemu z rozporządzenia lekarzy brano kilka kropli tej Anatherin, z wodą mieszano i nią w małych przerwach czasu usta płukano, przez co ból ustawał i w bezprzykładnie krótkim czasie gojenie następowało. Zresztą, że ta woda do płukania ust, lepiej i bez uszkodzenia, niżeli proszki, zęby czyści, konserwuje, doświadczoną i uznaną jest to już rzeczą, a nawet przy używaniu tejże, wszelkie napady, pruchnienie zębów, jak równie i ból tychże żadnego przystępu mieć nie mogą.

Składy są następujące:

W Krakowie u p. T. Góreckiego; we Lwowie u C. F. Milde; w Tarnopolu u Morawetz; w Stanisławowie u braci Czuczawa; w Kolomei u Grzeg. Rózańskiego; w Czerniowcach u Józefa Rózańskiego; w Żółkwi u J. Nachlik aptekarza; w Rzeszowie u Ign. Schaittera; w Tarnowie u J. Jahna; w Bochni u P. Niedzielskiego; w Wadowicach u Schwarza et Heine; w Brodach u Fr. Deckert aptekarza; w Jarosławiu u Ignacego Bajan; w Sanoku u Andrzeja Dańczak aptekarza.

Tamże nabyć można

ROSLINNEGO PROSZKU NA ZĘBY

J. G. Poppa

dentysty i uprzyw. właściciela Anatherin-wody do ust we WIEDNIU.

Proszek ten czyści zęby w taki sposób, że przez używanie go codziennie nie tylko tak zwyczajnie przykre osady kamieniste bywają usuwane, ale nadto szklivo zębne przezeń na białości i delikatności co raz więcej zyskuje — przytęm wzmacnia działy, przez co utrzymuje uszkodzone już zęby, a za pomocą miłego zapachu oddech ust nieznośny na przyjemny zamienia. (676-12)

NAJSWIEŻSZE

STROJE DAMSKIE

nadeszły

DO MAGAZYNU

Maryi Fröhlich

w Krakowie

przy ulicy Grodzkiej pod L. 37

świeżo otwartego, a mianowicie modele z Wiednia i Paryża od p. Józefa Kelm uczonego słynnej Hocquet, nadto Magazyn ten niebawie posiadać będzie maszyny do **karbowania**: frendlów, gorsów, kolnierzy, rękawów, wstążek, tiulów, blondyn, falban, garniturów krakiewskich, podszewek do kapeluszy męskich etc. etc. — Maszyny te wyrobione w Paryżu u Perrot Bavoil Youf, mają karby od najgrubszych do najdrobniejszych. Przyjmuje się obstalunki, sprowadza stroje z zagranicy i własne wyroby sprzedaje po stałych umiarkowanych cenach. W tymże Magazynie wkrótce nowe modele zimowych strojów będą do pozbycia, w znacznych sprowadzonych partjach. (1472-2-8)

Maryanna Fröhlich.

Rodzina francuska

życzyłaby sobie umieścić się na kilka miesięcy w domu obywatelskim i dawać lekcje języka francuskiego bezpłatnie za samo mieszkanie i stół. W razie atoli, gdyby razem mąż z żoną nie znaleźli w jednym domu umieszczenia, mogliby każde z osobna pod tak dogodnymi warunkami przyjąć obowiązki w domu prywatnym lub w pensjonatach. Bliższa wiadomość w księgarni katolickiej. (1540-3)

FABRYKA ŚWIEC STEARYNOWYCH Krakowskich

otworzyła już w Ryńku pod liczbą 239
w kamienicy pana Wenela

SKŁAD SWOICH WYROBÓW
jako to:

świec kościelnych i stołowych różnej wielkości
tuzów

mydła olejowego i żywicznego,
których ceny obecne są następujące:

Świec stołowe w gatunku pierwszym paczka ważąca 2 1/2
funtów wiedeńskiej 32 kr.

Świec stołowe w gatunku drugim 29 kr.

Świec kościelne za 1 funt wagi wiedeńskiej . . . 48 kr.

Mydło olejowe N. 1 i 2 oznaczone, funt wagi polsk. 13 kr.

Mydło żywiczne N. 3 12 kr.

Osoby zamawiające znaczną ilość (świec najmniej 1/4
centnara, mydła najmniej 1/2 centnara), dostaną takową
z fabryki po cenach następujących:

Świec stearynowe w gatunku pierwszym 1 centnar wagi
wiedeńskiej 75 złr.

Świec stearynowe w gatunku drugim 1 centnar wa-
gi wiedeńskiej 68 złr.

Świec kościelne centnar wagi wiedeńskiej . . . 75 złr.

Mydło olejowe N. 1 i 2 25 złr.

„ żywiczne N. 3 22 złr.

z dopłatą akcyzy do miasta Krakowa w ilości na centna-
rze mydła złr. 1 1/2.

Polecając te plody krajowego przemysłu względem Sza-
nownej Publiczności, fabryka zwraca uwagę na taniść
takowych i wszelkiego dołoży starania żeby ciągłym do-
skonaleństwem swoich wyrobów, odpowiedzieć zaufaniu, które
skarbić sobie pragnie.

Zawiadamia się przytęm sąsiednich gospodarzy rolnych
że znaczna ilość kwasu siarczanego, rozcieńczonego wodą
odchodzi z fabryki, kwas ten zaś korzystnie do polewania
nawozów i zatrzymywania w nich amoniaku, a więc do zwie-
kszenia ich skuteczności użytym być może. Odchodzi rów-
nież jako pozostałość przy wyrobie stearyny znaczna
ilość gipsu, którego użytek w gospodarstwie rolnem po-
wszechnie już znany; — obie pozostałości, za małym wy-
nagrodzeniem, fabryka żądającym zabiera dozwoli.

Borek pod Krakowem dnia 27 listopada 1855.

DIE KRAKAUER Stearin = Kerzen = FABRIK

beehrt sich anzuzeigen das sie
ein Lager ihrer Fabrikate am Ringe
sub N. 239

im Hause des Herrn Wentz

bereits eröffnet, und nachstehende Preise daselbst festge-
setzt hat:

Tafel-Kerzen, erste Qualität 1 Päckchen 2/3 Pfund Wie-
ner Gewicht zu 32 kr.

Tafel-Kerzen, zweite Qualität detto 29 kr.

Kirchen-Kerzen, 1 Pfund Wiener Gewicht . . . 48 kr.

Elain-Seife N. 1 u. 2, 1 Pfund Krakauer Gewicht . 13 kr.

Harz-Seife N. 3, 12 kr.

Größere Bestellungen (bei Kerzen nicht unter 1/4 Cen-
tner, bei Seife nicht unter 1/2 Centner) werden zu fol-
genden Fabriks-Preisen ausgeführt, und zwar:

Tafel-Kerzen, erste Qualität 1 Wiener Centner fl. 75

ditto zweite Qualität detto fl. 68

Kirchen-Kerzen 1 Wiener Centner fl. 75

Elain-Seife, N. 1 u. 2 fl. 25

Harz-Seife, N. 3 fl. 22

Zu obigen Preisen muss noch für Krakau die Verzeh-
rungs-Steuer im Betrage von 1 1/2 fl. pro Centner Seife
beigerechnet werden.

Indem die Fabriksinhaber diese Erzeugnisse inländi-
scher Industrie einer wohlwollenden Beachtung bestens
empfehlen, versprechen dieselben stets bemüht zu sein, sich
durch fortwährend Vervollkommen ihrer Fabrikate, die
Zufriedenheit ihrer geehrten Abnehmer zu sichern.

Krakau am 27. November 1855. (1589-3)

Dzierżawa (1-4) OGRODU STRZELECKIEGO w Krakowie.

Ogród Strzelecki w Krakowie najwięcej przez Publi-
czność uczęszczany, z prawem korzystania z konsensów
na traktynię, wyszynk wina i innych napojów, billard,
z palacu, domu mieszkalnego od frontu, pod korzystnymi
warunkami jest do wydzierżawienia od d. 1go maja 1856
roku na lat trzy Warunki okaże W. Franciszek Hahn
członek Towarzystwa Strzeleckiego w Ryńku głównym każ-
dego czasu.

Podpisany **Inżynier** pracujący
poprzednio za granicą przy kanalizacji, rozprowadzeniu
wód, irygacji ogrodów i łąk, budownictwie i gospodarstwie
wiejskim, życzy sobie wejść w obowiązek zarządu dóbr
w Galicji lub w Królestwie Polskiem. Z dniem 1. lipca
1856 r. będzie wolnym od obowiązku, w którym osta-
tecznie przez lat 7 zostawał. Ktoby z pp. właścicieli po-
trzebował usług podpisanego raczy się zgłosić listem fran-
kowany, z wyrażeniem rozległości dóbr, w Krakowie
ulica 6. Jana N. 466 2gie piętro, w jak najkrótszym czasie
objaśnienie dalszych warunków przesłać mu będzie.

(1578-3) **Aleksander Ekielski.**

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

FRYDERYK SCHUBUTH ze Lwowa w głównym ryńku Nro 173

poleca swój SKŁAD w najlepszym i najświetniejszym doborze

CHIŃSKIEJ PECCO HERBATY

i prawdziwej rosyjskiej karawanowej herbaty

PECCO.

po następujących, umiarkowanych cenach:
(Cena w mon. konw.)

N. 1. Pecco herbaty czarnej bez kwiatu 1 funt po 1 fl. 20 k.

„ 2. „ „ średniej jakości z kwiatem 1 fl. 36 k.

„ 3. „ „ przedniej „ 2 fl. — k.

„ 4. „ „ bardzo przedniej z kwiatem 2 fl. 30 k.

„ 5. „ „ prawdziwej ros. karawanow. 3 fl. — k.

„ 6. „ „ „ przedniej 3 fl. 30 k.

„ 7. „ „ „ przedniejszej 4 fl. — k.

„ 8. „ „ „ bardzo przed. 5 fl. — k.

Najwyborniejszej prawdziwej rosyjskiej herbaty Pecco
karawanowej, w eleganckich puszkach porcelanowych cała
puszka 10 fl. pół puszki 7 fl. m. k.

Gatunek wszystkich herbaty Pecco jest w stosunku do
cen bardzo dobry, za który ręczę za każdą paczkę herbaty,
kupionej u mnie, jeśli się herbatą nie warty tej
ceny lub jako niemająca czystego smaku okazała, zapła-
coną zwracam kwotę.

Zamówienia z prowincji z przyłączoną kwotą kupna
uskruteczniłam jak najdokładniej i najspieszniej, a zamó-
wienia na 5 funtów najmniej przesyłam franco aż na
miejsce.

(1485-4-6)

A. GUMFLOWICZ

powróciwszy z podróży po Francji i Anglii, ma zaszczyt
oznajmić Szanownej Publiczności, iż zaopatrzył swój skład
w świeży wybór

dywanów angielskich

w najnowszych deseniach, rozmaitej wielkości, z jednej
sztuki, lub szyte, i na lokcie do wybicia całych pokoi
po cenach jak najtańszych sprzedaje. — Zakupując także
znaczny transport najlepszych

kaloszy amerykańskich

jest w stanie sprzedawać takowe po cenach prawie fabrycznych,
ręczę za dobroć i trwałość tego towaru. (1440-5-6)

PROZBA.

Ktoby robił, wiedział lub posiadał młockarnię
o sile jednego konia albo przynajmniej deptaka (koła do
sily ludzkiej), któraby dziennie (do południa) pięć lub
sześć kóp zboża wszelkiego gatunku, niewyjmując nawet
konieczu, bez straty w ziarnie młóciła, wiele miejsca nie-
zabierała, często przynajmniej nie psuła się, na małym
gospodarstwie plebańskim praktyczną była i nie wiele
kosztowała, któraby zresztą tym dwóm głównym celom
każdej ma zyny: **szybkości i taniości swej roboty**
ile można należycie odpowiadała; raczy się do podpisa-
nego pocztą Przeworską w Pantalowicach zgłosić lub mu
laskawie rady i objaśnienia udzielić.

(1519-2) **Ks. Kluczycki.**

PIERWSZY

medyczno-chirurgiczny i gimnastyczno-
ortopedyczny

ZAKŁAD LEKARSKI

pod kierunkiem

Med. i Chir. Dra Melichera

w Wiedniu

na Altservorstadt, Adlergasse L. 166.

W odpowiedzi na liczne zgłoszenia, zawiadamiam Sza-
nowną Publiczność, że trudniąc się z najpożądanejszym
skutkiem od lat wielu, leczeniem każdego wieku chorych:
na wadliwość klatki piersiowej, duszność, skłonność do
suchoty, wrzody na płuca, nabrzmienie organów trze-
wiowych, szkarofuly, angielską chorobę, blednicę, krwawy
kaszel, krwotoki, rozmaite cierpienia hemoroidalne, reu-
matyzm, podagrę, epilepsję, hipokondryę, histeryę, o-
słabienie, sparaliżowania i słabości nerwowe, wóle, kły,
wzrostki wrzody, wadę słuchu i mowy, ułomności, skru-
wienie rąk, palców, nogi, sztywność członków,
ściągnięcie mięśni, kulawiznę i inne niedoległości
cielesne, — zajmuje się bezpośrednim nadzorem zakładu
oraz czynnym współleśnictwem chorych. W zakła-
dzie samym znaleźć mogą chorzy opiekę i pomoc lekarską.

Godzina ordynacji codzień o 4tej po południu na Al-
tservorstadt Kasserergasse L. 96. (1464-3-6)

W HANDLU

Schwarz i Heinz

w Wadowicach

wysprzedaje się kil-
starego wina **węgierskiego**
i austriackiego

najlepszych gatunków z roku 1834, 1839 i 1841

Nabyć można bowiem także w ilościach mniejszych kil-
kaset lub kilkadziesiąt butelek, cena mierna, g-tunek
wyborny, zalecają do wina. Bliższa wiadomość w wy-
wspomnianym handlu. (1546-4-6)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Von der bei Engelhorn & Hochdanz in
Stuttgart erscheinenden

ALLGEMEINEN MUSTER-ZEITUNG

Album für weibliche Arbeiten und Moden.

Preis vierteljährlich 1/2 thlr.

ist die erste Nummer für 1856 bereits au-gegeben, und
werden hierauf von jeder Buchhandlung und allen Post-
ämtern Bestellungen angenommen. — Die Muster-Zeitung
erscheint monatlich 2 Mal, liefert jährlich 24 Bogen Text,
mehr als 1000 Schnitt-, Stick-, Häkel- und andere Mus-
ter, 50 colorirte Modenfiguren, mehrere Musikstücke und
Extrablätter. — Man kann täglich bei allen Buchhand-
lungen und Postämtern des In- und Auslandes in's Abon-
nement treten.

Zu Aufträgen empfehlen sich: **D. E. Friedlein; F. Baumgarten** in Cracau. (1584)

Bei C. N. HAENDEL in Leipzig erschien:

ECHO DE PARIS

Eine Sammlung

französischer Redensarten,

welche im geselligen Leben vorkommen, und die man
täglich hören kann, wenn man in Frankreich lebt.

Mit einem aufs Neue vervollständigten Französisch-Deut-
schen Wörterbuche über die Wörter, Spracheigenheiten
und Sprichwörter, welche in dem Werke vorkommen.

Von **Dr. F. Fließbach.**

(1548) 7te Auflage. 8. brochart 20 Ngr.

Finderlohn.

Am Bahnhofe zu Krakau sind dem Gefertigten Speditions-
hause 2 Küsten mit Manufacturwaaren, nämlich:

J. F. B. Nro 5 Sporco 317 Pfund

J. O. E. Nro 1 „ 330 „

abhandeln gekommen. Dem redlichen Entdecker derselben
bestimme ich eine Belohnung von **300 Gulden** CMze.

300 złr. k. m. nagrody

ktoby wykrył zaginione przy Dworcu kolei żelaz. w Kra-
kowie dwie paki cyframi:

J. F. B. Nro 5 Sporco 317 funtów

J. O. E. Nro 1 „ 330 „

opatrzona, raczy udzielić wiadomości podpisanemu domowi
Spedyjcyjnemu, gdzie rzeczona odbierze nagrodę.

(1565-5-10) **J. L. Rittermann** w Krakowie.

DOBRA

Sterkowice, Dziekanów i Wola Dziębińska

w Cyrkule Bocheńskim

mila jedna od Brzyska położone, które kolej żelazna i
gościniec główny środkiem przetrzyna, są z wolnej ręki do
sprzedania. Rozległość tychże jest gruntu ornego morgów
560, łąk i ogrodów morgów 40, lasu morgów 102, pro-
pinaży składająca się z 4ch karczem znaczna. Wiado-
mość bliższą o tej sprzedaży można powziąć w Tarno-
wie u pana doktora Morawskiego i w Podgórzu u pana
Kasznicy. (1552-3-8)

Opróżniona posada

NADLEŚNICZEGO.

W celu obsadzenia w dobrach Sucha w Galicji posady
nadleśniczego, przez przeniesienie tegoż do Rosji, opró-
żnionej, do której przywiązana roczna płaca złr. 600 mk.
na utrzymanie koni złr. 100 mk.

akcydensów złr. 200 mk.

nadto 8 morgów gruntu, 8 polany na siano w lasach i
wolne pomieszkanie z opalem; administracya dóbr hr.
Aleksandra Branickiego rozpisuje niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę, przyścisłem i prawem wypełnia-
niu obowiązków, trwałą posadę, winni swe podania prze-
słać franco, do wyżej wspomnionej administracyi w Suchy,
w cyrkułe wadowickim, po dzień 31go grudnia b. r. —

a nadto, z załączeniem dowodów, wykazać się z wieku i
sił fizycznych do pełnienia służby w górach, z nieskażo-
nej moralności i z nabytych umiejętności teoretycznych i
praktycznych gospodarstwa i technologii lasowej, jak rów-
nież praktycznego miernictwa. Przy tem to się nadmie-
nia, że nadleśniczy sam jeden rewir utrzymywać winien,
a z ubiegających się tym będzie pierwszeństwo oddane,
którzy szczególniej wykazą, że posiadają zupełną umie-
jętność wypalania węgla drewnianych i urządzania jarów
i spławów na drzewo.

Sucha dnia 28 listopada 1855. (1562-2-3)

KSIEGARNIA

Jana A. PELARA w Rzeszowie.

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż zaopatrzyła skład
swoją znacznymi zasobami papieru w najrozmaitszych ga-
tunkach, tak zwyczajnego do pisania, jako też rysunko-
wego, oraz listowego prawdziwie francuskiego i angi-
elskiego — ze stosownymi kopertami — po bardzo miernej
cenie. Czyniąc zadość obywatelnym życzeniom, sprowa-
dziła maszynę do wybijania liter na papierze listowym,
i każdemu kupującemu papier na listy, lub się o takowy
listownie zgłaszającemu, prasują się listy lub herby bez-
płatnie. Życzący sobie mieć listy złote lub srebrne, ra-
czą li tylko wynagrodzić małe wydatki na potrzebne złoto.
Przyjmuje także obstarunki na bilety wizytowe, które
w jak najkrótszym czasie uskutecznia. (1461-5-6)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

C. K. TOWARZYSTWO Gospodarczo-Rolnicze Krakowskie.

Ogłoszenie.

Na dniu dzisiejszym Komitet przesłał rachunki nale-
żytości z tytułu składek za rok bieżący, tym z Szanow.
Członków Towarzystwa Gosp.-Rol. Krak., którzy ich
dotąd niewnieśli. Do niektórych dołączona została Nota
księgarń p. Jul. Wildt, wykazująca należytość za u-
biegły już termin przedpłaty Tygodnika, której rych-
lego uiszczania tem pewnie Komitet oczekuje, gdy we-
dle umowy z pomienionym Nakładcą zawartę, cięży na
Towarzystwie obowiązek wspierania wszelkimi środ-
kami tego przedsięwzięcia. Gdy w końcu, wedle brzmie-
nia §. 19 Statutu, składki wnoszone być winny półro-
cznymi ratami z góry, a takowe za pierwsze półro-
cznie 1856 w dniu 1 stycznia przypada. — Szan. Człon-
kowie dla oszczędzenia sobie niepotrzebnych trudów i
kosztów, wszystkie tu należytości razem przesyłać raczą
najpóźniej do końca grudnia b. r. pod adresem bióra
c. k. Towarzystwa Gosp.-Roln. ulica Szewska N. 335
i 6 franco.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa Gosp.-Roln. Krak.
Kraków d. 20 listopada 1855 r. (1501-3)

Z Sekretaryatu Dyrekcyi Towarz. Przyj.

Sztuk pięknych w Krakowie.

Mam zaszczyt niniejszem upraszać Szanownych pp. Ajen-
tów Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych, a
mianowicie tych, którzy mieli naznaczony koniec paź-
dziernika b. r. jako termin do przesłania należącości za
akcy, aby raczyli za te akcy, które już zostały sprze-
dane, pieniądze w jak najkrótszym czasie nadesłać, za-
trzymując u siebie wszelkie resztę niesprzedanych, ku
dalszemu umieszczaniu.

Kraków d. 26 listopada 1855 r.
(1532-3) **Walery Wielogłowski** Sekr. Dyr.

Skuteczność doniesienia.

Wdowiec mieszczanin w Wiel. Księg. Krakowa. wieku
lat 45, mający własny domek i gruntu morgów 2, a
przytem **szewce**, potrzebuje się ożenić z wdową bezdzie-
tną albo też z panną w podobnym mu wieku, bądyby
była kucharką, praczką, przekupką i tp. coby nosiła się
w krótkich sukienkach, byle tylko miała na pierwszą za-
pomogę najmniej 150 złr. m. k., a im więcej tem lepiej.
Życząca sobie wnieść w takowe stosunki, niechaj się zgło-
si na ulicę Gołębią na przeciwko Bursy muzycznej do
K. K. (1528-3)

Ziemniaki

Przy ulicy Długiej pod N. 87
można codziennie między go-
dziną 8mą a 10tą rano kupić
ziemniaków na korce lub miary drobniejsze, po cenie ni-
ższej niż w targu publicznym. **Młasia** czystego gór-
skiego 1 funt po 22 kr. biorący 18 funtów, dziewiętna-
sty ma darmo. **Zwraca się uwagę**, że biorąc zie-
mniaki wprost z piwnicy, kupujący nie jest wystawiony
na obawę, czy ziemniaki nie są przemrożone, jak to ma
miejsce kupując na targu publicznym. (1566-3)

DWOREK Wielopole

za Kapucynami, wraz z obszernym ogrodem, spichrzem
dużym murowanym, wozowniami i innemi zabudowaniami
jest do wydzierżawienia od Nowego-Roku. Bliższą wiado-
mość powziąć można w domu pod Nr. 240 w rynku
głównym na drugim piętrze.

W tym dworku znajduje się oraz **bryczka**
lekka i **sanki** kryte do sprzedania. (1592-1-3)

W dobrach Kosocice, położonych między Wie-

licką i Podgórzem, obwodu Bocheńskiego be-
dzie **browar piwny** z wszelkimi przyrządami, do któ-
rego 7 morgów gruntu ornego najlepszego gatunku na-
leży; — równie, ale osobno, młyn na dwa kamienie także
w Kosocicach wraz z gruntami 6 morg